

Protokół Nr XXIX/13
z odbytej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 25 marca 2013 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyli wszyscy radni. W sesji obok radnych uczestniczyli także goście zaproszeni, przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 12¹⁰ do godziny 17⁰⁰.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XXVIII sesji Rady Powiatu.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwpożarowego w Powiecie Włoszczowskim za 2012 rok.
8. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sanitarno – weterynaryjnego w Powiecie Włoszczowskim za 2012 rok.
9. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie za 2012 rok oraz efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.
10. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013-2019,
 - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2013 r.,
 - 3) zmiany Uchwały Nr XXVIII/149/13 Rady Powiatu Włoszczowskiego z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 r.,
 - 4) określenia zadań finansowanych w 2013 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
 - 5) powierzenia Gminie Włoszczowa prowadzenia zadań publicznych Powiatu Włoszczowskiego z zakresu powiatowej biblioteki publicznej,
 - 6) udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Zawodowcy z Włoszczowy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego,
 - 7) udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Polskie a brytyjskie kształcenie zawodowe”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty wymiany doświadczeń (VETPRO),
 - 8) udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Szansa na sukces zawodowy”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty staży zagranicznych (IVT),

- 9) udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Rytm Europy”, realizowanym w ramach Programu Comenius – Partnerskie Projekty Szkół „Uczenie się przez całe życie”,
 - 10) powołania komisji doraźnej do zbadania zasadności skarg,
 - 11) zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2013 rok.
11. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.
 12. Wnioski i oświadczenia.
 13. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad:

Do punktu 1-go/

Otwarcia dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jarosław Ratusznik.

Po czym przywitał wszystkich radnych oraz gości zaproszonych uczestniczących w dzisiejszych obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczyli wszyscy radni, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Do przekazanego radnym w materiałach projektu porządku obrad nie było uwag i został on zatwierdzony przez Radę 16 głosami „za”. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Krzysiek.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad dwudziestej ósmej sesji Rada przyjęła 16 głosami „za”, nie wnosząc uwag do jego treści. Nieobecny podczas głosowania był radny p.Krzysiek.

Do punktu 5-go/

Pan Zbigniew Matyskiewicz przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.

Do informacji nie było uwag i załącza się ją do protokołu.

Do punktu 6-go

Interpelacje i wnioski zgłosili następujący radni:

1. Artur Konarski

- 1/ W miejscowości Chycza mieszkańcy prosili o kamień w drodze między stawy. Pan Starosta zna doskonale tę drogę, która potrzebuje wiele jeszcze tego kamienia. Jeśli udałoby się wygospodarować środki to mieszkańcy byłiby wdzięczni.
- 2/ Poprosił o harmonogram na piśmie wydatków na odśnieżanie w roku 2011, 2012, 2013.
- 3/ Mieszkańcy z miejscowości Mękarzów zwrócili się do mnie, że dwie sztuki drzew wiązów tworzą zagrożenie przy drodze powiatowej, jedna sztuka w kierunku Brześcia, a druga sztuka w kierunku Moskorzewa.
- 4/ Poprosił o usunięcie zakrzaczeń na zakręcie w Tarnawej Górze na wysokości posesji p.Biegus Józef i zebranie poboczy około 500 metrów od kaplicy w kierunku centrum miejscowości.
- 5/ Poprosił o interwencję w sprawie poboczy, mówił o tym już w ubiegłym roku, w miejscowości Bałków, radna wielokrotnie zgłasza ten problem odnośnie poboczy.
- 6/ Zbliżają się święta okres świąteczny, wiemy, że śnieg leży na polach, drogach, ale wydaje mu się, że do 10 kwietnia br. na pewno warunki atmosferyczne się poprawią, w związku z tym zwraca się do p.dyrektora ZDP o objazd po drogach w miejscowości Moskorzew i Radków i stwierdzenie gdzie będą potrzeby remontów cząstkowych.

2. Jerzy Suliga

- 1/ Poprosił o gruntowny remont drogi powiatowej w miejscowości Bebelno naprzeciw posesji p.radnego Lesiaka. Jest tam odcinek około 50 metrów, ta droga zupełnie się rozleciała. Myślę, że radny p.Zbigniew Krzysiek, który jeździ tą drogą potwierdzi to co mówię. W ubiegłym roku na tej drodze był p.Przewodniczący również p.Wicestarosta, ze względu na brak środków finansowych została ona tylko częściowo wyremontowana, natomiast z tego co słyszałem też w gminie ma być powołana komisja, nie wie czy p.Starosta został poinformowany i bardzo by prosił, aby tym tematem się zająć.
- 2/ Stwierdził, że następna interpelacja dotyczy zakrzaczeń na drodze Rogienice – Bebelno. Zgłaszał w ubiegłym roku ten problem i p.Starosta uprzejmy był wyliczyć mi ile to przyrasta jedna gałąź w ciągu roku, w ten sposób sugerując, że te zakrzaczenia rosły wcześniej, zgadzam się z tym. Ja zgłaszając tą interpelację nie czyniłem zarzutu pod adresem obecnego Zarządu, że to za Państwa kadencji te krzaki urosły, być może zarówno ja jako radny byłem mało skuteczny i te zakrzaczenia dalej rosną. W każdym razie chodzi mu o rozwiązanie problemu i bardzo o to prosi. Pan Starosta był również uprzejmy wspomnieć, że powstał jakiś projekt wycinki drzew przy drogach powiatowych. To chciał zgłosić, że jest taka niebezpieczna topola w miejscowości Ludwinów.

- 3/ Podkreślił, że ma jeszcze jedną sprawę, ze względu na nieobecność na dzisiejszej sesji p.dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, która to obecność spowodowana jest jej złym stanem zdrowia, zostałem przez nią poproszony o zapoznanie Wysokiej Rady z oświadczeniem, które chciała złożyć w związku z sytuacją jaka ostatnio ma miejsce wokół jej osoby.

Pan Przewodniczący poprosił, aby oświadczenie zostało przeczytane w punkcie oświadczeń.

3. Zbigniew Krzysiek

- 1/ Z wiarygodnych źródeł dowiedział się, że od 1 stycznia 2015 roku planowana jest likwidacja Urzędu Skarbowego we Włoszczowie. Wiem ile zachodu mnie i wcześniejszy Zarząd kosztowało, ile rozmów, ile wizyt w Warszawie w Ministerstwie Finansów, nawet trafiliśmy do ówczesnego Marszałka Sejmu p.Józefa Oleksego, wtedy był to sukces. Ponieśliśmy też bardzo duże wydatki finansowe przygotowując lokal, sprostaliśmy przeróżnym wymaganiom ze strony Izby Skarbowej i innym, na które na nas nakładano. Ja myślę, że Urząd Skarbowy funkcjonuje sprawnie, a najważniejsze - jest blisko obywatela. Mówiąc o tym proszę Starostę, cały Zarząd, aby w ramach czy to Związku Powiatów Polskich, Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego, w którym Starosta uczestniczy, kontaktów z parlamentarzystami bronić Urzędu Skarbowego, aby nie stało się tak jak z sądem, a później nie daj Boże z Powiatem.
- 2/ Ostatnio bardzo popularne w mediach są sprawy dotyczące Powiatowego Urzędu Pracy. Panie Starosto pełni Pan funkcję Starosty od grudnia 2010 roku i ile razy w tym czasie uczestniczył Pan w posiedzeniach Rady Zatrudnienia, chyba się nie mylę, że słyszałem, że tylko jeden raz. Skąd takie zainteresowanie środkami Funduszu, a może to ma związek ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Ponoć teraz żąda Pan różnych wykazów, wcześniej nie były one Panu potrzebne, a tak na marginesie to ja na tej sali już mówiłem, że dobrze jest i tak jest w pozostałych powiatach województwa świętokrzyskiego, że Starosta lub Wicestarosta jest Przewodniczącym Powiatowej Rady Zatrudnienia. Mówiłem wtedy jest lepsze przełożenie na współpracę, na kontakty, na wspólne wykonanie działań na rzecz łagodzenia skutków bezrobocia, Pan był innego zdania, teraz nie wiem czy słuszne. Podobnie mówiłem o Społecznej Radzie ZOZ-u i dalej uważam, że funkcję tę powinien pełnić Starosta lub Wicestarosta, bo tak jest we wszystkich powiatach, bo jego zdaniem lepiej się to przekłada na współpracę. Dyrektor PUP odchodzi, odszedł dyrektor ZOZ-u jakaś logika w tym wszystkim jest i daje to pod rozwagę.
- 3/ Zapytał, dlaczego p.Starosta nie poinformował nas radnych i opinii publicznej, że tak szeroko komentowany na forum internetowym nabór w Powiatowym Urzędzie Pracy w roku ubiegłym, był w ramach nadzoru sprawdzany przez Pana już w grudniu 2012 roku. Jeżeli uznał Pan, że są nieprawidłowości to dlaczego zaniechał Pan dalszych działań, przyjmując tym samym, za to odpowiedzialność. Jeżeli natomiast wszystko było w porządku, dlaczego pozwolił Pan na oczernianie podległej Panu placówki. Z tego, co Pan mówił na ostatniej sesji, czyta Pan forum.

4. Tadeusz Piekarski

- 1/ Zapytał, p.Starostę ile i w ramach jakich projektów Powiatowy Urząd Pracy pozyskał dodatkowe środki w 2012 roku. Czy zainteresował się Pan jak to wygląda w porównaniu do innych Urzędów Pracy naszego województwa. Ile osób zaktywizowano dzięki pozyskanym dodatkowym środkom. Czy może p.Starosta orientacyjnie powiedzieć o ile wyższa byłaby liczba bezrobotnych w naszym powiecie na koniec 2012 roku, gdyby nie działalność Urzędu. Zadaje te pytania ponieważ nie wyobrażam sobie oceny dyrektora takiej jednostki jak Urząd Pracy bez wcześniejszej analizy takich danych.
- 2/ Jaki według p.Starosty oceny tworzy Pan wizerunek administracji publicznej. Skąd się bierze to pytanie, otóż byliśmy na spotkaniu, grupa radnych z Panem, bo chcieliśmy rozwiązać problemy związane z Urzędem Pracy. Ja kiedyś na sesji apelowałem do Pana o właściwe reprezentowanie Powiatu, aby miał Pan świadomość odpowiedzialności funkcji, jaką Pan pełni. Rozmowa grupy radnych nie skończyła się na sprawach związanych z tematem Urzędu Pracy tylko w zasadzie na tematach związanych z lasem. Nam jako radnym nie zależy na zalesianiu Powiatu tylko na jego rozwoju i jest to mój apel ponowny do Pana w imieniu moim i wielu radnych.

5. Andrzej Kowalczyk

- 1/ Na ostatniej sesji pytał w kwestiach Powiatowej Rady Zatrudnienia jak również Społecznej Rady ZOZ, spróbuje ponownie zadać pytanie, by rozwiązać niepewność po artykule prasowym w ostatnim piątkowym wydaniu. Zapytał p.Starostę ilu stażystów odbywa obecnie staż w Starostwie. Czy jest szansa, że po tym stażu trafią do lokalnego rynku pracy ?. Czy z punktu widzenia kontroli zarządczej dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy właściwie zarządzała ryzykiem kładąc z tego co rozmawiał, największy nacisk na strategiczne cele wynikające z misji Urzędu, określając mniejsze ryzyko z zakresu spraw organizacyjnych, których uchybienia skutkują najmniej. Jak Pan to ocenia?
- 2/ Ma pytanie do p.Wicestarosty, ponieważ jest Pan wieloletnim członkiem Powiatowej Rady Zatrudnienia, ma pytanie, bo wiemy że były uwagi do Urzędu Pracy, czy jako długoletni członek Powiatowej Rady Zatrudnienia może Pan powiedzieć, jakie formy aktywizacji bezrobocia uważa Pan za najefektywniejsze i dlaczego ?. Co sądzi Pan na temat jednorazowych środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej? Jakie grupy bezrobotnych Pana zdaniem powinny być w pierwszej kolejności zaktywizowane w ramach jakich form?. Z jakich źródeł mają powstać dodatkowe środki na aktywizację bezrobocia?. Kiedy w bieżącym roku ogłoszone będą konkursy WUP i ŚBRR.

6. Mirosław Łapot

- 1/ Podkreślił, że chciałby się odnieść do wypowiedzi p.Piekarskiego odnośnie, aby p.Starosta przedstawił jaka efektywność zatrudnienia była po określonych

projektach. Poprosił, aby ta efektywność pokazana była na jaki okres czasu te osoby uzyskały pracę, ponieważ niektórzy na tydzień, miesiąc, a rok, to jest oczywiście duża różnica i okazuje się „strzelam” sto osób znalazło pracę, a może z tego 90 na miesiąc. Także tutaj bardzo bym prosił, rozumiem że to przygotowuje Urząd Pracy, żeby to było ściśle określone. Po takich stażach, taki okres czasu po takich pracach długość zatrudnienia. Chciałby to wiedzieć.

7. Łukasz Karpiński

- 1/ Tak się składa, że wszystkie sprawy załatwiamy na Zarządzie, ale dzisiaj o godz. 9⁰⁰ w Urzędzie Gminy w Krasocinie odbyła się sesja i ma parę interpelacji. Zgłasza informację, przy remontowanej drodze nr 786, z tego co zgłosiła mu p. Sołtys z Ostrowa nie są zaprojektowane zjazdy do działek leśnych, prywatnych posesji tych działek. Chciałby, aby ta sytuacja nie powtórzyła się jak przy remoncie drogi powiatowej Wola Świdzińska – Krasocin, gdzie na odcinku od Borowca do Krasocina ominięto około czternastu zjazdów. I tutaj jest interpelacja p. Sołtysa z Krasocina, ponieważ do tych działek w ogóle w tej chwili nie ma dojazdu.
- 2/ Pan Sołtys ze Skorkowa p. Hajduk zgłosił ubytki i tutaj kieruje pytanie do p. dyrektora Zarządu Dróg, ubytki pod wiaduktem czy tam mostem w Skorkowie. To jest przejazd, powstały tam bardzo duże wyboje, dość że ta droga jest nierówna, a teraz po zimie powstały głębokie wyboje, które wypadałoby uzupełnić, bo nie da się tam przejechać, sam jechałem, to taka prośba.

8. Jacek Zięba

- 1/ Nawiązując do informacji p. Starosty, że I Liceum Ogólnokształcące nie otrzymało dofinansowania odnośnie zajęć wynikających z innowacji i eksperymentów pedagogicznych, chciałby się dowiedzieć od sierpnia 2012 roku jakie szkoły i w jakich kwotach otrzymały dofinansowania na zajęcia pozalekcyjne bądź zajęcia poszerzające szkolny plan nauczania. Czyli wszystko to ponad szkolny plan nauczania, ponad wszystko to co w wyniku szkolnego planu nauczania są zmuszone robić. Nie powie, że jest mu przykro z tego powodu, bo szkoły, które dokonują innowacji pedagogicznej są bardzo dobrze postrzegane w Kuratorium i Ministerstwie. Pan Sekretarz działał w oświacie i wie, że to co mówię jest prawdą. Natomiast art. 42 ta jedna godzina, bo chyba jest jedna godzina w szkołach ponadgimnazjalnych, to powiem, że jest wiele dziur gdzie tą jedną godziną z art. 42 się zapycha i sądzę, że tych godzin po prostu nie wystarczy na te działania, które szkoła sobie założyła.
- 2/ Prośba do p. dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych o kontakt z Łopusznem z Oddziałem Zamiejscowym Dróg Wojewódzkich, po prostu na odcinku od cmentarza do wiaduktu nie da się już jeździć. Dziura na dziurze, coraz głębsze, nie ma jak przejechać, żeby w kilka dziur nie wpaść. Bardzo proszę o interwencję, by jak najszybciej te dziury, bynajmniej te największe zostały załatwane.

9. Dariusz Mietelski

- 1/ Zwrócił się do p.dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, wiemy że ten okres, który jest jeszcze okresem zimowym mimo wszystko, ale czy ma Pan rozeznanie, co do wielkości planowanych częściowych robót i oczywiście w jakiej kolejności by Pan to widział.
- 2/ W ubiegłym roku w lato dzięki p.dyrektorowi ZDP zostały zlikwidowane wysokie muldy przychodnikowe w miejscowości Skorków, przychodnikowe może to za dużo powiedziane, bo tam chodników nie ma, które są dość uciążliwe i takie muldy ziemne są jeszcze w miejscowości Występy na odcinku około 400 metrów na drodze powiatowej jak jest skrzyżowanie czy rozwidlenie dróg do Mieczyna i Gruszczyna w szczególności ten łuk. Gorąca prośba w imieniu mieszkańców Występ.
- 3/ Jedna rzecz do p.Karpińskiego odnośnie interpelacji, którą Pan składał odnośnie miejscowości Skorków, szkoda, że p.Sołtys ze Skorkowa nie wykazuje większej inicjatywy i zadzwoni do p.dyrektora ZDP, a wiem że p.dyrektor już w tej kwestii poczynił działania, bo zgłaszała to p.Sołtys z Bukowy.

10. Dariusz Czechowski

- 1/ Mówiliśmy dzisiaj dużo na temat kreowania złego wizerunku Powiatu. Na stronie internetowej Stop Podziałom TLW Info (jest to prawdopodobnie strona Stowarzyszenia) pojawił się artykuł „Fatalnie ze zdrowiem”. Stowarzyszenie Włoszczowa Stop Podziałom stwierdza w nim, że Zarząd Powiatu nie ma żadnej recepty na uzdrowienie szpitala. Skontaktowałem się z trzema członkami Zarządu Stop Podziałom celem ustalenia autora zamieszczonej informacji. Nikt z tych osób, łącznie z p. Prezesem, nie umiał mi odpowiedzieć na pytanie, kto ten artykuł przygotował. Artykuł jest niepodpisany, natomiast jest informacja, że pochodzi od TLW Info. Na tę okoliczność p. Jerzy Wiśniewski złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że odcina się od informacji zawartych w artykule. Pytam więc, komu zależy na kreowaniu złego wizerunku Powiatu? Kto za tym stoi, że podawane są informacje godzące w nasz Powiat, w szpital? Dodam: wątpliwe informacje. A co najgorsze nie można ustalić autora tekstu celem skorygowania informacji. To jest jedno pytanie
- 2/ Na dzisiejszej sesji była mowa o kontroli, którą przeprowadzono w PUP Włoszczowa na wniosek p. Starosty. Mam prośbę, jeżeli to jest możliwe i protokół z kontroli nie jest tajny, żeby przedstawić jej wyniki.
Drodzy Państwo! Mówimy dzisiaj dużo o pomocy publicznej na tworzenie stanowisk, na podjęcie działalności gospodarczej. Uważam, że jest to pomoc bardzo potrzebna, a każdy Powiatowy Urząd Pracy powinien podejmować odpowiednie działania i rzetelnie wykonywać swoją pracę.
Drodzy Państwo! P. Starosta na posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia przedstawił prośbę o wyrażenie opinii przez Radę w związku z zamiarem odwołania Pani Henryki Skiby ze stanowiska dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie. Taka forma zapytania nie jest jednoznaczna z podjęciem decyzji

przez p. Starostę. Odpowiedni przepis ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy stanowi, że takie pytanie należy zadać. Pytanie zostało potraktowane przez przedmówców równoznacznie z podjęciem decyzji przez p. Starostę.

Chciałbym skierować inne pytanie do p. Starosty: czy mógłby Pan upublicznić dzisiaj informację dającą odpowiedź na kwestię, czy radni siedzący na tej sali korzystali z pomocy publicznej? Uważam, że nie stanowi to tajemnicy.

Moim zdaniem wszelkie wątpliwości w każdej sprawie najpierw powinniśmy wyjaśniać na posiedzeniach Komisji, a nie w obecności mediów, a na sesji podejmować takie sprawy, które są bardzo istotne dla naszego terenu.

Zwracam się także z apelem do p. radnych i do wszystkich, którym zależy na naszym Powiecie: dbajmy o dobry wizerunek naszego Powiatu! Pamiętajmy, że są również inne jednostki, takie jak ZOZ, i mówmy o nich dobrze, jeżeli nie ma powodów żeby wyrażać się o nich źle.

- 3/ Drodzy Państwo! W „Echu Dnia” pojawiła się informacja, że 21 lutego br. na sesji p. radny Wiśniewski zakomunikował o zamiarze zaciągnięcia przez ZOZ 3 milionowego kredytu. Ta informacja jest prawdziwa, ale pokazuje jak można dokonywać manipulacji. O tej kwestii mówiło się jeszcze przed tą sesją, m.in. 12 lutego 2013 roku na Społecznej Radzie ZOZ, w której obradach uczestniczyłem (choć nie jestem członkiem). Ustalono wówczas, że dyrektor ZOZ wystąpi do Zarządu Powiatu z zapytaniem w sprawie zaciągnięcia przez tę jednostkę 3 milionowego kredytu. Zarząd na swym posiedzeniu miał rozpatrzyć ten wniosek, rozebrać się w sytuacji i podjąć stosowną decyzję. Właśnie tak się stało: 28 lutego br. p. dyrektor ZOZ wystąpił do Starosty Włoszczowskiego z zapytaniem o zajęcia stanowiska w sprawie zaciągnięcia 3 milionowego kredytu. Zarząd postanowił, że decyzja o tym, czy ten kredyt ma być zaciągnięty, czy też nie, zostanie podjęta na wspólnym posiedzeniu Komisji Zdrowia, Komisji Budżetu i Zarządu. I takie posiedzenie się odbyło. Mówię o tym dlatego, bo pojawiają się pogłoski, które rzekomo świadczą o tym, że Zarząd ma jakieś tajemnice, o których nikomu nie mówi, bądź nie chce nikomu tych informacji przekazywać.

W tym momencie chciałbym przytoczyć dialog z pewnego kabaretu, w którym rozważano niesprawność ciagnika, gdy ma jedno koło zepsute. Pytanie: „Dlaczego mówisz, że ma jedno koło niesprawne, przecież i tak są trzy sprawne?”. Odpowiedź: „Efekt jest wprawdzie taki sam, ale brzmi ładniej”. Jeżeli więc chodzi o to, żeby brzmiało źle - to Panowie osiągniecie ten cel! Tylko komu na tym zależy? Mam prośbę do nas wszystkich, do przedstawicieli mediów: nie uprzedzajmy się do osób i nie wydajmy sądów o osobach, których nie znamy, bo uważam, że jest to bardzo złe, bardzo niskie. To nie godzi się zarówno radnym, jak i przedstawicielom mediów.

11. Rafał Pacanowski

- 1/ W nawiązaniu do wypowiedzi p. Zięby chciałby tutaj rozszerzyć czasookres od 2006 do 2012 roku z wyszczególnieniem na jakie zajęcia, i jakie kwoty i do jakich szkół.
- 2/ Przypomniał, że do dnia dzisiejszego od ostatniej sesji nie otrzymał odpowiedzi na wniosek z poprzedniej sesji odnośnie pomocy publicznej tego co poruszał

p.Wicestarosta. Zgłaszał taki wniosek i do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzi z PUP Włoszczowa.

- 3/ Jeżeli chodzi o ZOZ Włoszczowa ma coraz większe wewnętrzne przekonanie, że w powiecie włoszczowskim poszerza się środowisko osób, którym tak naprawdę zależy na tym żeby szpital powiatowy publiczny upadł. To jest przykre, ale nie ukrywamy powstają jak grzyby po deszczu prywatne podmioty, a publiczny szpital ciągnie się na dno poprzez tworzenie sytuacji grozy czy nie przemyślane wypowiedzi, czy nie do końca sprawdzone, czy wręcz kłamliwe informacje. Jest to bardzo zatrważające.
- 4/ W woli wyjaśnienia na zaproszenie p.radnego Wiśniewskiego miał możliwość uczestniczenia w pracach Komisji Zdrowia i chciał powiedzieć, że jest bardzo zbudowany pracą Komisji, było to posiedzenie bardzo merytoryczne, za co dziękuje p.Przewodniczącemu i liczy, że będzie mógł dalej uczestniczyć w takich posiedzeniach.

12. Jerzy Wiśniewki

- 1/ Panie Starosto, p.Wicestarosto przykro mi, że jestem radnym, ale na szczęście nie wy o tym decydujecie, ani nie decydowaliście. Jestem jaki jestem i się nie zmienię p.Starosto, będę zawsze wam wytykał wasze błędy i to co źle robicie dlatego, że robicie to za publiczne pieniądze. Musicie mieć pełną tego świadomość, że publiczne pieniądze to są nasze pieniądze. To nie są Pana p.Starosto ani Pana p.Wicestarosto. Całe zło tej Rady, to jestem ja z tego co słyszę. Jest mi bardzo przykro p.Starosto, że Pan udzielając odpowiedzi Komisji Rewizyjnej używa słów, - „któryś radny”. Ja p.Starostcie zwrócę uwagę, że ci radni mają imiona i nazwiska, oni się nazywają. Jeżeli Pan coś mówi to proszę mówić konkretnie Jerzy Wiśniewski, Zbyszek Krzysiek, p.Hamera, my mamy nazwiska p.Starosto, nie jesteśmy sufitem czy powietrzem. Jeżeli ma Pan do nas jakies uwagi, zwracać z imienia i nazwiska.
- 2/ Pan Wicestarosta powiedział, że zajmuje się troszkę szpitalem i to jest prawda, Pan się zajmuje tylko troszkę p.Wicestarosto, a musi się Pan zająć więcej, sam to Pan mówi to są Pana słowa, zajmuje się troszkę. Proszę, aby się Pan więcej zajmował tym szpitalem.
- 3/ Odnośnie oświadczenia, podtrzymuję go w zupełności, z artykułem tym nie mam nic wspólnego p.Wicestarosto, to co Panu tłumaczyłem dziesięć razy i dziwię się, że Pan wrócił na mównicy do tego, ale wrócił Pan. Podkreślam nie miałem i nie mam, nie piszę i nie będę pisał artykułów, bo się na tym po prostu nie znam, gdybym się znał może bym się tym zajął, ale naprawdę się nie znam i nie mam nic z tym wspólnego, nawet nie przeczytałem. Pan widzę, że śledzi to TLW Info i cieszy mnie, że mamy tak wiernego czytelnika, bardzo mnie to cieszy, a to że jestem członkiem „Stowarzyszenia Włoszczowa Stop – Podziałom” jestem dumny z tego p.Starosto.

- 4/ Każda wypowiedź radnego, p.Łapota również odnośnie Urzędu Pracy to jest „pite” wszystko do mnie. Otóż dziwię się Panu p.Łapot, że Pan jako członek Zarządu nie wie czegoś takiego, bo Pan dopytuje tutaj ile po stażu, czy po uzyskanych środkach na utworzenie stanowiska pracy ile, kto kogo zatrudnia. Otóż jako członek Zarządu to powinien Pan wiedzieć, że tam jest umowa, z której wynika okres zatrudnienia danego pracownika, p.Łapot jest to sprawa bardzo prosta. Łamie prawo ten, kto nie wywiązuje się z tej umowy i po co się Pan o to pyta, przecież jest to sprawa tak prosta. Panie radny o takie rzeczy żeby pytał członek Zarządu.
- 5/ Odnośnie pomocy publicznej musi powiedzieć jedną rzecz, ponieważ wszystkie rzeczy, które p.Wicestarosta mówił, on odbiera osobiście. Tak p.Wicestarosto, ponieważ to p.Starosta próbuje wyeliminować mnie z Komisji Rewizyjnej, a tym samym uważam, że jest to zamach na demokrację tej Komisji p.Starosto. Dlatego, że daje Pan argumenty i tzw. temat zastępczy, a nie dochodzi Pan do meritum sprawy. W związku z tym, że docierają do mnie sygnały o rzekomym nadużywaniu przez mnie pomocy publicznej z Powiatowego Urzędu Pracy, chciały publicznie zdementować. We wrześniu 2010 roku po długim okresie oczekiwania na dodatkowe środki uzyskałem dofinansowanie na utworzenie dodatkowego miejsca pracy. Chcąc dalej rozwijać firmę umożliwiając zatrudnienie osobie bezrobotnej w lutym 2011 roku, złożyłem kolejny wniosek na doposażenie stanowiska pracy. Wniosek ten jednak został załatwiony odmownie, w uzasadnieniu podano, iż limit Funduszu Pracy został znacznie ograniczony. Podniesiono również fakt, iż w 2010 roku, uzyskałem tego typu pomoc chociaż nie stanowi to przeciwwskazania, nie uzyskałem. Byłem wtedy już radnym, członkiem Komisji Rewizyjnej, ale nie naciskałem p.Starosto, nie dostałem to nie dostałem, przyjąłem to i sprawę zakończyłem. Jest mu bardzo przykro, że p.Starosta zesłał już trzecią czy czwartą kontrolę na Urząd Pracy, trzy na pewno audyt, Komisja Rewizyjna i p.Starosta daje trzecią kontrolę. Podkreślił, że chciałby w totalotka mieć takie szczęście, jak ma w Urzędzie Pracy, wysłała Pan pięcioosobową ekipę do kontroli Urzędu Pracy i takie ma szczęście, że ta kontrola ciągle tylko jego nazwisko wylosowała, chciałby mieć takie szczęście. W protokole czarnym drukiem jest jego nazwisko napisane i całej jego rodziny. Gratuluje, żebym miał takie szczęście w totalotka może byłbym bogatszy. Panie Starosto moje dwie córki korzystały z dofinansowania i obydwie wywiązały się z umowy, a druga się wywiązuje, bo dalej to trwa. To są moje dzieci i ja się ich nie będę wypierał, a Pan się kiedyś wypierał tu pewnych rzeczy, ja się nie będę. To są moje córki, biorę również za nie odpowiedzialność, korzystały, ale zgodnie z prawem tak jak i ja. Nie zrobiłem żadnego nadużycia, a jeśli zrobiłem to powinien Pan złożyć zawiadomienie do Prokuratury, skoro ja przekroczyłem gdziekolwiek przepisy lub prawo złamałem, ja lub moje dzieci. Dziwię się, że Pan w taki sposób postępuje. Nie wiem, ile Pan zorganizował miejsc pracy, bo u mnie pracuje siedem osób, pracują wszyscy legalnie, a nie na czarno. Dlatego Pan powinien mi pomagać, a nie przeszkadzać p.Starosto, bo to ja tworzę miejsca pracy, a nie Pan. Ciekawy jestem, ilu Pan stażystów zatrudni. Ja do tej pory z tego co skorzystałem w 100% się wywiązałem. Na ostatniej sesji krytykował Pan p.dyrektor Urzędu Pracy odnośnie Internetu, że jest wiele skarg w Internecie, otóż p.Starosto w Internecie na Pana jest mnóstwo wpisów po tym artykule, nie tyle co na

p.dyrektor. W artykule jest „Starosta nieraz doprowadzał mnie do płaczu”, p.Starosto trudno się nie odnieść do tych słów, dlatego, że ja osobiście, p.Leszek Kotulski, - nie ma p.dyrektor Kaczor, nie widzę, ale to Pan w mojej obecności i obecności p.Kotulskiego doprowadził tą kobietę do płaczu.

Pan Przewodniczący poprosił radnych o mniej uszczypliwości, że ten radny powinien wiedzieć to, powinien wiedzieć tamto. Proszę o składanie interpelacji i zapytań, a nie ocenianie kolegów. Prośba, aby się nie podszczypywać.

13. Mirosław Łapot

- 1/ Jest coś takiego jak narcyzm, proszę niech niektórzy koledzy sobie to przeczytali, nie wiem pępek świata czy podobne są przewinienia. Odniosłem się bardzo wyraźnie do wypowiedzi kolegi p.Piekarskiego, chodziło mi tylko o to, a jeśli Pan umie czytać w myślach to gratuluję sukcesu.

14. Dariusz Czechowski

- 1/ Słowo sprostowania: p. Jurku użyłem sformułowania „trochę zajmuję się ZOZ-em”, ponieważ stawia mi się zarzuty, że za bardzo angażuję się w ZOZ i zacząłem nim kierować. Zaprzeczam takim zarzutom: od kierowania i zarządzania ZOZ-em jest dyrektor ZOZ-u. Ja zajmuję się w takim stopniu problemami tej jednostki na ile pozwala mi możliwość pomagania w jej kierowaniu. Właśnie Zarząd powinien pomagać dyrektorowi w zarządzaniu ZOZ-em.

15. Krzysztof Malinowski

- 1/ Zwrócił się do p.Przewodniczącego i skierował małą uwagę, żeby równą miarą traktował wszystkich radnych, skoro nie pozwolił Pan radnemu Sulidze złożyć oświadczenia w pkt. interpelacje i zapytania, to nie powinien również Pan udzielić głosu p.Wicestarście, aby odpowiadał, ponieważ jest stosowny pkt. na koniec sesji.
- 2/ Następne pytanie kieruje do p.Karpińskiego i p.Pacanowskiego. Na sesji w miesiącu lutym słyszeliśmy głosy od tych Panów w temacie wyłączenia p.Wiśniewskiego z prac Komisji Rewizyjnej. Zapytał jakie są przesłanki, które kierują tymi radnymi, którzy chcą wyłączyć p.Wiśniewskiego z prac tej Komisji i jakie obawy mają ci radni w związku z pracą p.Wiśniewskiego w tej Komisji. Proszę o przedstawienie szczegółowej odpowiedzi podpartej przepisami prawa.

Pan Przewodniczący poinformował radnego, aby przeczytał porządek obrad sesji, ponieważ jest pkt. interpelacje i zapytania radnych i tylko dlatego poprosił, aby oświadczenie p.dyrektor Skiby było odczytane w pkt. wnioski i oświadczenia.

16. Łukasz Karpiński

1/ Mamy dzisiaj taką specyficzną Radę, ale mam pytanie do p.Malinowskiego dotyczące ostatniej sesji, proszę pokazać mi w protokole, czy ja podałem nazwisko p.Wiśniewskiego o wykluczenie z Komisji, nie przypominam sobie, a jeżeli niektórzy radni nie słuchają obrad tylko rozmawiają to się nie dziwię, że później wychodzą takie problemy. Szanowni Państwo nie mogę na to pozwolić, tych oszczerstw na okrągło, powiem tylko jedno i apel do wszystkich radnych szpital, służba zdrowia to nie są zagrywki polityczne, to że mamy 1,5 roku do końca kadencji i informacja, że szpital, źle się ma ze zdrowiem i inne takie rzeczy, nie obrażajcie personelu, nie róbcie tego tym osobom pracującym tam, ponieważ rozmawiałem z ordynatorami, od początku roku na oddziale ortopedycznym zostało wykonanych 250 operacji tj. około 3 operacji na dzień. Powinniśmy się wszyscy zjednoczyć, ale powiem, że jeszcze nie słyszałem dobrej wypowiedzi dla p.Starosty, żebyśmy wspólnie rozmawiali dla dobra naszego powiatu. Informacja, która ukazała się w „Echu” czy na stronie TLW Info nie przedstawia naszego Powiatu w dobrym świetle. Podkreślił, że chciałby się jeszcze odnieść do wspólnego posiedzenia Zarządu z Komisją Budżetu i z Komisją Zdrowia, ponieważ informacja, która wyszła na zewnątrz odnosi się do Zarządu obecnego, któremu to wytykamy poprzedniemu Zarządowi inwestycje, które były zaciągane dla szpitala, to nieprawda. Szanowni Państwo dlaczego tak jest, ja jestem pierwszą kadencją i chciałbym wiedzieć jak najwięcej, chciałbym aby ta współpraca dla nas wszystkich radnych, obojętnie kto reprezentuje którą opcję polityczną, żebyśmy rozmawiali. Pan Zbigniew Krzysiek powiedział, że w 2015 roku ta informacja na temat Urzędu Skarbowego - prawda, apelowałbym do radnych zróbmy wszystko, aby ta jednostka tu została. Skończmy już na tym, wytykając sobie błędy czy nie, dlaczego się nie spotykamy i nie rozmawiamy. Dziwię się że na sesji, która jest tutaj upubliczniona są podejmowane takie decyzje i takie zdania, mamy Komisje, powinniśmy rozmawiać, komisje są jawne. Jeszcze raz chciałby zaapelować skończmy uprawiać już tą politykę przed wyborczą.

Pan Przewodniczący stwierdził, że zauważył, iż dużo interpelacji dotyczy różnych sytuacji dotyczących prac Komisji. Jeżeli tak sobie nie wierzymy, okazuje się, że ktoś coś powiedział lub nie powiedział, to może powinny być wszystkie Komisje nagrywane. Wiem, że niektóre już są. Zwracam się do Przewodniczących Komisji o zastanowienie się nad tym, aby później nie padały słowa, że ktoś coś powiedział.

17. Dariusz Mietelski

1/ Zwrócił się do p.Krzysztofa Malinowskiego i poinformował, że to nieprawda, że ktoś chce wyeliminować jak to Pan powiedział, z prac Komisji Rewizyjnej radnego p.Wiśniewskiego, nigdy czegoś takiego nie usłyszałem, owszem była mowa o tym, że p.Jerzy Wiśniewski korzystał może też imiennie nie było powiedziane z pomocy publicznej i nie powinien brać udziału w pracach Komisji Rewizyjnej ale gdzie w Urzędzie Pracy, bo z tej pomocy korzystał i o tym była mowa, a nie wykasowanie jak to Pan rozumie całkowicie z Komisji Rewizyjnej i jako Przewodniczący tej Komisji stanowczo protestuję przeciwko takim Pana

sformułowaniu. Jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej muszę zareagować, ponieważ to była nieprawda.

- 2/ Druga rzecz odnośnie sformułowania p.Jerzego Wiśniewskiego, którego również mam mieć zaszczyt mieć w Komisji Rewizyjnej, którego bardzo cenię, ale radny p.Jerzy Wiśniewski to nie jest tak, że p.Starosta napisał, że jakiś tam radny to może ja przeczytam, żeby nie być tu gołosłownym. W odpowiedzi pisze: „Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż z raportu o pomocy publicznej udzielonej przez PUP wynika, że członek Komisji Rewizyjnej biorący udział w czynnościach kontrolnych korzystał z form takiej pomocy, co jest okolicznością uzasadniającą jego wyłączenie z prac Komisji”. Ja tu nigdzie nie widzę sformułowania jakiś tam radny i tyle. Jeśli mówimy to mówmy prawdę proszę Państwa.

18. Jerzy Bała

- 1/ Bardzo smuć nas wszystkich informacje o ograniczeniu działalności niektórych naszych jednostek, bądź ich zamykanie lub likwidacja. Już w tej kadencji funkcyjna Wojewódzkiego Sanepidu, na tej sali informowała nas, że odłożona jest w czasie sprawa laboratorium. Środki masowego przekazu wracają do tej sprawy, jeżeli ja nie wiem, iż decyzja już podjęta to źle, jeżeli się coś dzieje z powrotem, że laboratorium bądź w ogóle sanepid nasz ma być ograniczany bądź likwidowany, serce boli, puchnie. Poprosił o informacje na ten temat.

19. Jacek Zięba

- 1/ Zaapelował do p.Przewodniczącego Rady żeby zaprzestać tych różnych dyskusji, są odpowiednie uchwały, ja nie wiem czy my nie potrafimy wszyscy czytać. Jest uchwała budżetowa, można pytać o ZOZ, jest komisja doraźna, jest Powiatowy Urząd Pracy, a tak to wszystko się rozjeżdża.

Pan Przewodniczący ogłosił 10-minut przerwy. Po przerwie obrady zostały wznowione.

Do punktu 7-go/

Rada Powiatu 16 głosami „za” przyjęła informacje o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz przeciwpożarowego w Powiecie Włoszczowskim za 2012 rok, które załącza się do protokołu. Podczas głosowania nieobecny był radny p.Konarski.

Do punktu 8-go/

Rada Powiatu 16 głosami „za” przyjęła informacje o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sanitarno – weterynaryjnego w Powiecie Włoszczowskim za 2012 rok, które załącza się do protokołu. Podczas głosowania nieobecny był radny p.Konarski.

Do punktu 9-go/

Rada Powiatu 16 głosami „za” przyjęła sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie za 2012 rok oraz efektów pracy organizatora

rodzinnej pieczy zastępczej, które załącza się do protokołu. Podczas głosowania nieobecny był radny p.Konarski.

Do punktu 10-go 1/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013 - 2019.

Rada Powiatu 16 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/156/13 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2013 – 2019, którą załącza się do protokołu. Podczas głosowania nieobecny był radny p.Krzysiek.

Do punktu 10-go 2/

Pan Suliga poinformował, że chce nawiązać do wypowiedzi p.Wicestarosty i do artykułu, którego nawiasem mówiąc nie czytał, ale być może stąd się bierze taka opinia, że Zarząd nie ma pomysłu, bo ja jako radny to w dalszym ciągu nie wiem jaki p.dyrektor ma pomysł na ratowanie tego szpitala. Dziś podejmujemy uchwałę o pożyczce 700 tys. zł, w najbliższej przyszłości 3 mln zł. Jestem jak najbardziej za tym, żeby ten szpital ratować, tylko my już od dłuższego czasu prosimy p.dyrektora o przedstawienie jakiejś wizji, jakiegoś rozwiązania, bo proszę mnie dobrze zrozumieć, chciałbym wiedzieć w jakim kierunku my zdążamy. Ja nie oczekuję od p.dyrektora, że on to zmieni w ciągu tych kilku miesięcy kiedy Pan objął to stanowisko i tą funkcję, tylko naprawdę jako radny chciałbym wiedzieć w jakim kierunku to wszystko idzie. Ja wiem, że to jest trudna sytuacja i nie chcę tutaj rzucać Panu kłód pod nogi i tutaj się wymądrzać, że powinno być tak a nie inaczej, tylko chciałbym mieć taką świadomość i wiedzieć na co te pieniądze przeznaczamy i jaka jest najbliższa ta perspektywa. Jakie Pan podejmie działania żeby ten szpital ratować. Zapytał p.dyrektora kiedy przedstawi radnym wizję rozwoju. Poprosił, aby było to opracowane w formie dokumentu, żebyśmy byli przekonani, że idziemy w dobrym kierunku.

Pan Skrzypek poinformował, że określił bardzo ogólny projekt działania, tzn. przede wszystkim to musimy mieć ściślejszą kontrolę nad wydatkami, albowiem kontrakt, który jest podpisany od 2011 do końca 2013 roku jest kontraktem stałym i to są pieniądze praktycznie constans. W związku z tym nie mogę liczyć na to, że w tej chwili zmienią się jakiegokolwiek przychody. Jeśli chodzi o kontrakt to on jest na tyle mały, że praktycznie nie wystarcza na normalne funkcjonowanie szpitala, na opłacenie wszystkich potrzeb, bo na wydatki składają się w największej mierze wynagrodzenia, następnie utrzymanie infrastruktury i leczenie pacjentów, którzy leczą się w naszym szpitalu. Nie mogę ograniczać wydatków jeśli chodzi o leczenie dlatego, że najważniejszym celem szpitala jest dbanie o zdrowie pacjentów. W związku z tym staram się pozyskiwać specjalistów, którzy podniosą wartość wykonywanych świadczeń medycznych i tak w międzyczasie co było praktycznie nie do wykonania udało mi się pozyskać dwóch specjalistów na oddział rehabilitacji. W tej chwili jest na ukończeniu już zawarcia umowy z lekarzem ginekologiem, który obejmie oddział, albowiem p.Środa już kilkakrotnie, a przynajmniej dwa razy za mojej bytności składał rezygnację z prowadzenia oddziału. Myślę, że ten lekarz z którym zamierzam podpisać umowę o pracę będzie takim zastrzykiem świeżej krwi i troszeczkę poderwie ten oddział do normalnej pracy do normalnego

funkcjonowania, albowiem nie umniejszam roli ginekologów zatrudnionych u nas w szpitalu niemniej jednak mają bardzo wąski zakres wykonywania zabiegów operacyjnych, co się przekłada na duże straty jeśli chodzi o ten oddział. Lekarz z którym zamierza podpisać umowę, jest bardzo biegły jeśli chodzi o operatywę. Następnym krokiem, który również podniesie rangę szpitala, chce uruchomić zabiegi na kręgosłupie. Są to zabiegi bardzo rzadko wykonywane w szpitalach, ponieważ ma możliwość zawarcia umowy o wykonywanie takich zabiegów z pracownikami Akademii Medycznej w Katowicach, w związku z tym uważam, że należałoby, jako jedyny w sumie ośrodek na terenie województwa świętokrzyskiego uruchomić tego typu zabiegi. Rozmawiał z dyrektorami z NFZ zainteresowanymi są uruchomieniem tych zabiegów i oczywiście co się z tym wiąże, mam przyrzeczenie słowne na podniesienie kontraktu na te zabiegi ortopedyczne. Dlatego jeśli chodzi o przeliczenia opłacalności, to takie najbardziej pesymistyczne wyliczenia wykazują, że będzie około 20% zysku z każdego zabiegu. W zasadzie takiej procentowości nie daje w tym szpitalu żadna procedura. W związku z czym te zyski będą mogły wspomóc szpital, ale to nie tylko to, bo przede wszystkim liczy się również reklama i podniesienie rangi tego szpitala, bo im wyższa ranga tym chętniej pacjenci przyjeżdżają do tego szpitala. Dlatego też myślę jako najważniejszy kierunek to rozwój szpitala w specjalistkę. To jest najtrudniejsze, dlatego że przede wszystkim jeśli chodzi o szpitale powiatowe tu nie chodzi o Włoszczowę tylko generalnie o wszystkie szpitale powiatowe to wykonują procedury na tym podstawowym poziomie, natomiast odsyłają pacjentów z bardziej skomplikowanymi procedurami do szpitali wyższej referencyjności. Może na dzień dzisiejszy powiedzieć z całą odpowiedzialnością, jeśli chodzi o oddział ortopedii to szpital wyższej referencyjności jakim jest szpital wojewódzki to w przypadkach ortopedycznych nie dorównuje w 50% nawet szpitalowi Włoszczowskiemu. Podkreślił, że chwala naszym ortopedom, ale nie mniej jednak właśnie te procedury ortopedyczne na kręgosłupie, które nasilają się coraz bardziej i są niemal na takim samym poziomie potrzebne jak procedury wymiany stawów czyli protezowanie stawów, które coraz częściej jest wykonywane, tak również coraz większe potrzeby są zabiegów na kręgosłupie. To jest mój zarys działalności, natomiast proszę wziąć pod uwagę również i to, że każdy specjalista, którego chcę zatrudnić pierwsze słowa kieruje do mnie, co ja z tego będę miał, oczywiście ma na myśli sprawy finansowe. Specjalista taki musi zarobić co najmniej na poziomie specjalisty mieszkającego we Włoszczowie plus jeszcze dodatkę na dojazdy. Ja wiem ile kosztują dojazdy, bo sam dojeżdżam, tj. minimum 1000 zł. miesięcznie. W związku z tym już o ten 1000 zł wzrasta wynagrodzenie przy jakichkolwiek negocjacjach dotyczących zatrudnienia. Do tego będzie chciał mieć więcej, aniżeli w miejscu zamieszkania. Poinformował, że ginekologiem, z którym rozmawia już dość długo, bo już od kilku miesięcy, sprawa co najmniej od dwóch, trzech miesięcy dotyczy tylko i wyłącznie jego wynagrodzenia. Jest już to praktycznie na ukończeniu ale jest wiele jeszcze drobiazgów, które nie pozwalają na podpisanie tego kontraktu. To trwa w czasie tego się nie da przyspieszyć, bo czynnik ludzki zawsze ma to do siebie, że zawsze następują jakieś po drodze drobne przeszkody, które trzeba ominąć. Również mówił o pozyskiwaniu środków finansowych, za drugie półrocze ubiegłego roku udało mu się pozyskać z NFZ dodatkowych 800 tys. zł, bez których zadłużenie szpitala by się powiększyło właśnie o te 800 tys. zł. Dzięki temu, że udało mu się wynegocjować w NFZ, co też nie przyszło lekką ręką, mamy już o 800 tys. zł mniej. Zamierza walczyć dalej o pieniądze, które się należą, chociażby dlatego, że mamy nadwykonania za ubiegły rok, bilansują się z tymi stratami jaki ubiegły rok nam przyniósł, ale na ile to się uda nie chce prorokować, by znowu nie było dyskusji, bo mówiłeś że otrzymasz wszystko, a tu się nie

udało. Podkreślił, że zrobi wszystko, żeby te środki finansowe odzyskać, kiedy mu się to uda, jak mu się to uda, nie jest w stanie tego przewidzieć, dlatego, że sądy wyznaczają różne terminy rozpraw, są apelacje i w związku z tym trochę to trwa. Do póki nie zakończy się rozprawa szpital pozostaje bez tych środków, dopiero po zakończeniu sprawy możemy je pozyskać. Dlatego też niezbędne są środki finansowe na przetrwanie tego okresu bez których nie da się spłacić tych najbardziej gorących wierzycieli.

Pan Pacanowski zapytał, kto w 2011 roku podpisał tak niekorzystny kontrakt. Ma nadzieję, że taka osoba bądź grupa osób decyzyjnych zostanie pociągnięta do odpowiedzialności za tego typu działania, bo tutaj są działania albo wewnętrzne albo oddolne, które mają pogрузić ten szpital. Na to zgody nie ma i nie będzie. Trzeba pamiętać o tym, że szpital ma charakter publiczny i taki musi mieć nadal, bo społeczeństwo go budowało i ten szpital musi temu społeczeństwu służyć.

Pan Skrzypek stwierdził, że jest to trudne pytanie, na pewno podpisał to mój poprzednik, ale to nie w tym jest rzecz. Proszę wziąć pod uwagę, że poprzednikiem nie był lekarz z zawodu, w związku z tym jego negocjacje z NFZ przebiegały całkiem inaczej. Ja mogę tylko tyle powiedzieć, że kiedy ja negocjowałem z Funduszem to dotrzymywałem ich do ostatniego grudnia, kiedy zgodzili się na podpisanie takiego kontraktu, który w miarę mi odpowiadał. Byłem zmuszany o podpisywanie przez swoich przełożonych znacznie wcześniej i na poziomie znacznie niższym. Jest kwestią również argumentacja jeśli chodzi o zdrowotność społeczeństwa. Trudno żeby nie lekarz potrafił to w sposób właściwy argumentować, szczególnie negocjując z ludźmi wśród których są lekarze. Dlatego te negocjacje są bardzo trudne i tam gdzie Funduszowi się udało uzyskać obniżenie kontraktu to obniżali. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że kontrakt na 2009 rok i to się ciągnie cały czas jest zaniżony o 3 mln zł w stosunku do roku 2008, nie biorąc pod uwagę tego że jest inflacja po drodze przez te lata, nie biorąc pod uwagę tego, że jest coraz większe zapotrzebowanie na leczenie, że procedury są coraz droższe, że leki są coraz droższe, że sprzęt niezbędny do leczenia jest również coraz droższy. Natomiast kontrakt jest cały czas na tym poziomie z roku 2009. Tam są niewielkie różnice ale różnice, które nie mają najmniejszego znaczenia jeśli chodzi o funkcjonowanie szpitala.

Pan Pacanowski zapytał, czy dobrze zrozumiał kontrakt podpisany w 2011 roku jest na tym samym poziomie co kontrakt z 2009 roku.

Pan Skrzypek odpowiedział, że tak.

Pan Suliga poinformował, że miał pewne wątpliwości, ale żeby nie przedłużać, chce złożyć wniosek, ponieważ sprawa szpitala jest bardzo ważną sprawą to chce prosić, aby najbliższa sesja była poświęcona wyłącznie ZOZ-wi. Jak również aby zobowiązać p.dyrektora by na tą następną sesję przygotował nam na piśmie konkretny projekt wyjścia z tej trudnej sytuacji. Wiem, że to będzie wizja, pomysły ale uważa, żeby w tym kierunku pójść.

Pan Przewodniczący poinformował, że ustali z p.dyrektorem termin sesji poświęconej tylko ZOZ-wi.

Pan Łapot poinformował, że dzisiaj na Zarządzie podjęliśmy taką decyzję, aby na następną sesję było przygotowane takie sprawozdanie, taki plan działania, co na pewno Państwo z obsługi potwierdzą, że taki temat już na Zarządzie był. Zamierzaliśmy jako Zarząd następną sesję, - tak też się akurat składa, też poświęcić temu szpitalowi.

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2013 rok.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/157/13 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2013 rok, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 3/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVIII/149/13 Rady Powiatu Włoszczowskiego z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 r.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/158/13 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVIII/149/13 Rady Powiatu Włoszczowskiego z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego w 2013 r., którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 4/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych w 2013 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/159/13 w sprawie określenia zadań finansowanych w 2013 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 5/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Włoszczowa prowadzenia zadań publicznych Powiatu Włoszczowskiego z zakresu powiatowej biblioteki publicznej.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/160/13 w sprawie powierzenia Gminie Włoszczowa prowadzenia zadań publicznych Powiatu Włoszczowskiego z zakresu powiatowej biblioteki publicznej, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 6/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Zawodowcy z Włoszczowy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/161/13 w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Zawodowcy z Włoszczowy” w ramach

Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 7/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Polskie a brytyjskie kształcenie zawodowe”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty wymiany doświadczeń (VETPRO).

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/162/13 w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Polskie a brytyjskie kształcenie zawodowe”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty wymiany doświadczeń (VETPRO), którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 8/

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Szansa na sukces zawodowy”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty staży zagranicznych (IVT).

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/163/13 w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Szansa na sukces zawodowy”, realizowanym w ramach Programu LLP: „Leonardo da Vinci” – Projekty staży zagranicznych (IVT), którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 9/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Rytm Europy”, realizowanym w ramach Programu Comenius – Partnerskie Projekty Szkół „Uczenie się przez całe życie”.

Rada Powiatu 17 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XXIX/164/13 w sprawie udziału Powiatu Włoszczowskiego w projekcie pn. „Rytm Europy”, realizowanym w ramach Programu Comenius – Partnerskie Projekty Szkół „Uczenie się przez całe życie”, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 10/

Pan Przewodniczący poinformował, że podczas Komisji wyłaniani byli kandydaci do komisji doraznej. Z informacji, które otrzymał, kandydatem zgłoszonym przez Komisję Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej jest p.Rafał Pacanowski, z Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej jest p.Łukasz Karpiński, z Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji Powiatu jest p.Artur Konarski. Komisja

Budżetu i Mienia Komunalnego nie wskazała kandydata do komisji doraźnej. Zapytał czy Panowie zgłoszeni wyrażają zgodę na pracę w takiej komisji.

Następnie zapytał radnych czy do projektu uchwały mają pytania.

Pan Zięba stwierdził, że ma pewne uwagi, zastrzeżenia odnośnie projektu tej uchwały. Mianowicie pierwsza rzecz dotyczy zbadania zasadności skargi złożonej na Starostę Włoszczowskiego w sprawie utrudnienia pracy oraz braku współpracy z Komisją Rewizyjną. Proszę Państwa Statut owszem mówi o tym, że do rozpatrzenia różnych spraw można powołać komisję doraźną, ale z drugiej strony mówi również że Komisja Rewizyjna jest najwyższą, najważniejszą Komisją spośród wszystkich, które funkcjonują w Starostwie, również komisją, która ma za zadanie kontrolę Zarządu oraz jednostek organizacyjnych. W związku z tym ma wątpliwości prawne, bo ta komisja doraźna będzie kontrolowała czynności Komisji Rewizyjnej czy to pod względem prawnym jest w porządku czy nie. Wydaje mi się, że tendencją powołania tych komisji doraźnych było takie, że jeśli coś się nie mieści w zakresie obowiązków określonych komisji, czyli np. jak mówiliśmy na jednej z komisji przeprowadzony został przetarg i jest powoływana komisja doraźna, która np. zbada czy został on przeprowadzony w sposób właściwy czy też nie. Tutaj natomiast tak jak mówi, komisja doraźna będzie kontrolować czynności, bynajmniej część czynności Komisji Rewizyjnej. To jest rzecz pierwsza. Odnośnie skargi złożonej na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy tutaj również moja wątpliwość wynika z tego, że jak rozmawialiśmy na Komisji Budżetu, p.Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pokazał mi tą skargę i odczytywaliśmy tę skargę i tak, w nagłówku tam gdzie pisze od kogo jest ta skarga, jest p.Dariusz Mielicki Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i podpisany również pod skargą jest p.Dariusz Mielicki Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, ale z tego co rozmawialiśmy to wynikało, że p.Mielicki pisał tą skargę jako radny, a tytułował się Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Czy dobrze rozumiem?. Natomiast sama skarga już dotyczy działań czy nie otrzymania danych od dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, ale już odnośnie konkretnie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Jest tu trochę akrobatyka, jakby p.Przewodniczący tytułarny skarżył się, że Przewodniczący nietytułarny nie otrzymał danych. Tak to zrozumiał. Dla mnie jest to dosyć dziwne, to jest rzecz pierwsza. Tutaj jeszcze mam pytania do p.Przewodniczącego, bo na poprzedniej sesji stała już sprawa tych danych, czy p.dyrektor miała je przekazać, czy nie, czy podlegały ochronie czy też nie podlegały. Z tego co pamiętam, p.Radca prawny nie dał jednoznacznej odpowiedzi, bo stwierdził, że ma za małą wiedzę, za mało danych by tą odpowiedź nam udzielić. Ma pytanie czy p.Przewodniczący zwracał się do p.Radcy prawnego o wykładnię, bo można było skoro p.dyrektor nie dała odpowiedzi zastaniając się tajemnicą można było zawiesić działalność Komisji, wystąpić o opinię prawną do p.Radcy i byśmy dzisiaj wiedzieli na czym stoimy. Czy p.dyrektor nie dała, bo nie czy też po prostu miała rację. Następnie z tego co mi tu również wiadomo od niektórych członków Komisji Rewizyjnej 8 lutego br. Komisja Rewizyjna otrzymała wykaz danych dotyczących wszystkich pracodawców w tym również wspomnianego radnego, który tam gdzieś krąży wokół między innymi tych skarg. Natomiast imienne dane osób korzystających z dofinansowania do działalności gospodarczych, z tego co wiem dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy przekazuje do Zarządu, a Zarząd publikuje zgodnie ze swoimi kompetencjami, właściwościami na stronie BIP-u. Dlatego też ma drugie pytanie czy Pan wiedział w oparciu o ten wykaz, że p.radny korzystał z tych środków czy też nie. Dlaczego o to pytam, bo jeśli by Pan wiedział i w tym wykazie to nazwisko by się znajdowało, to wypadaloby, że Pan nie wiedział, że radny ukrył prawdę.

Wobec powyższego kontynuuję, gdyby Pan wiedział to powinien Pan wystąpić na Komisji Rewizyjnej, bo Komisja Rewizyjna jest władna wykluczyć albo nie wykluczyć tego radnego, wówczas w oparciu o tą wiedzę należało wykluczyć. Zapytał czy Pan wie, że jeszcze jeden radny z tej Komisji z takich środków korzystał.

Pan Wiśniewski odnośnie tej uchwały powołania komisji doraźnej, jego zdaniem ta uchwała powinna być wycofana z porządku obrad p.Przewodniczący, z uwagi na to, że posiada ona wady. Ja o tych wadach mówiłem na Komisji, ale chyba nieprzekonująco, ale muszę tu Radzie przedstawić, ponieważ nie wszyscy byli, że fakty są troszeczkę inne. W pierwszym punkcie zbadanie zasadności skargi złożonej na Starostę Włoszczowskiego w sprawie utrudnienia pracy oraz braku współpracy z Komisją Rewizyjną. Na Komisji poprosiłem o ksero odpowiedzi p.Starosty do Komisji Rewizyjnej, którą nam p.Przewodniczący odczytał na Komisji i tutaj p.Starosta jak gdyby umiejętnie unika spotkania się, nie chce się wypowiedzieć z komisją, a jako powód daje, że ten niby radny korzystał i powinien być wyłączony i to był jeden z tych powodów. Otóż jest to nieprawdą p.Starosto, że członkowie Komisji Rewizyjnej przekazaliśmy p.Przewodniczącemu konkretnie o co Pana chcemy spytać. My nie kontrolowaliśmy tych środków, nie p.Starosto i Pan o tym dobrze wie, bo Panu również to tłumaczyłem. My chcieliśmy Pana zapytać o nabór, bo tam były wątpliwości, co do pewnych spraw. Pan Przewodniczący poszedł z tym do Pana i powiedział konkretnie o co chcemy spytać, a Pan nam odpowiada zupełnie o czym innym. To w ogóle nie ma sensu p.Starosto, dlatego, że my nie chcieliśmy Pana pytać o pieniądze kto, komu, ile tylko chcieliśmy Pana zapytać o nabór, bo jedna strona przedstawiła swoją wersję, nie chcieliśmy robić pochopnych wniosków i chcieliśmy wysłuchać Pana, a Pan pierwszy raz odmówił, drugi raz Pan odmówił, w związku z czym trzeci raz już Komisja pisemnie upoważniła p.Przewodniczącego i dostaliśmy odpowiedź, że Pan też odmówił. Uważam, że odkąd Starostwo istnieje czyli mamy już trzy kadencje, o ile się nie mylę, nigdy nie było takiej sytuacji, żeby Starosta odmówił spotkania z Komisją Rewizyjną, ale czegoś się uczymy pierwszy raz stało się, odmówił Pan spotkania. Odnośnie drugiej skargi na p.dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy złożonej przez p.Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p.Mietelskiego, to tu się zgadzam z p.radnym Ziębą z uwagi na to, że napisał to p.Przewodniczący jako p.radny Mietelski tylko jako p.Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, co było w nagłówku jak p.radny zauważył Zięba i kończąca tą wypowiedź. Mało tego, dlaczego tu jest wada, skarga dotyczy przedmiotu kontroli czyli Pan skarży się na coś, co było przedmiotem kontroli. Jeżeli p.radny Przewodniczący Komisji miał uwagi co do tego, mógł to zrobić tak jak my, jako Komisja Rewizyjna złożyliśmy wniosek o złożenie skargi na p.Starostę, wniosek został przegłosowany i ta skarga weszła legalnie do obrotu. Niestety p.radny Mietelski bez wiedzy Komisji Rewizyjnej i to już nie pierwszy raz nam to zrobił taki numer, wcześniej przy ul. Ogrodowej zrobił to samo. Dlatego to jest jego skarga, a nie skarga Komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna w ogóle o tym nie wie i my mamy jako Komisja Rewizyjna nie słyszeliśmy takiego wniosku, nie było głosowania w ogóle nad takim wnioskiem, bo wynik głosowania mógł być różny, żebyśmy poparli, ale skoro nie pada wniosek, nie mamy nad czym głosować. Dlatego uważam, że ten drugi punkt również nie powinien się tutaj znajdować.

Pan Mietelski stwierdził, że nie chciałby tu odnosić się do masła maślanego, szanowni radni. Czy Mietelski radny jest Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej czy też nie jest, dla mnie to jest absurd. Panowie nawet na zaproszeniu p.Przewodniczącego pisze wyraźnie

p.Dariusz Mietelski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, a powinno pisać radny. Czy p.Przewodniczący Jacek Zięba jest Przewodniczącym czy też radnym, nie róbmy sobie, nie chcę używać tu słów niecenzuralnych. Szanowni Państwo przejdźmy do merytoryki, bo chyba to jest najważniejsze i tym powinniśmy się jako radni powiatowi zajmować, a nie żartami. Padło pytanie czy wiedziałem podczas kontroli w Powiatowym Urzędzie Pracy o tym, że jeden z członków Komisji korzystał z pomocy publicznej, bo tak trzeba to nazwać, p.Jacku nie wiedziałem. Otrzymałem od p.dyrektora, właściwie nie od p.dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy tylko jej podwładnego pracownika, oczywiście tego e-maila mam na mojej skrzynce, mogę Panu służyć datą, godziną i kiedy taką informację dostałem. Na pewno z całą odpowiedzialnością Panu mówię. Taką informację otrzymałem po zakończeniu wszystkich prac, a tych prac było trzy. Ma na myśli trzy terminy. W trakcie sporządzania protokołu odczytałem tego e-maila od p.dyrektora i wtedy coś mi tam nie grało. Przykro mi, że jeden z członków Komisji po prostu nie było by tematu jakby powiedział, Panowie zachowuję się honorowo wycofuje się z tej Komisji bo brałem tam jakąś pomoc. Tak jak to zrobił p.Zbigniew Krzysiek podczas kontroli ul. Ogrodowej, zachował się honorowo. Jeśli chodzi o drugie pytanie p.Jacka Zięby czy oprócz p.Jerzego Wiśniewskiego, który korzystał z pomocy wiedziałem jeszcze o jakimś innym, nie, nie wiedziałem p.Jacku. Nie wiedziałem i nie wiem czy jeszcze ktoś korzystał z radnych tu zasiadających. Następna rzecz pytał Pan czy zwracałem się do p.Radcy prawnego z interpretacją podstawy prawnej, nie chciałbym tu dywagować czy miałem rację czy nie od tego będzie komisja doraźna. Jednak wczoraj pozwolił sobie nawet dosyć długo nad tym tematem siedzieć, bo miałem świadomość, że zostanie wywołany słusznie czy też nie to komisja stwierdzi, ale dane jakie powinny być przekazane przez Urząd Pracy ale i nie tylko bo przez instytucje publiczne regulują pewne ustawy. Pierwsza ustawa z 20 kwietnia 2004 roku, Promocja zatrudnienia i instytucje rynku pracy, odsyłam p.radnego do tej ustawy, Dziennik Ustaw z 2008 roku Nr 69 poz.415, art. 59b pkt. 1 wyraźnie wskazuje nie będzie cytował tych zapisów, ale odsyła do skorzystania z tej lektury. Następną ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Rozdz. 4 Jawność i przejrzystość finansów publicznych, art. 37 pkt. 1, podpunkt g. Nie wiem czy odpowiedziałem już na wszystkie pytania. Co do masła maślanego nie będę się wypowiadał.

Pan Starosta poinformował, że nie w sposób nie zabrać głosu kiedy się podważa prawa demokracji, a w prawie demokracji wszyscy mamy równe prawa. Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p.Dariusz Mietelski bez względu na tytuł jaki w tym momencie użyję mógł wnieść „votum seperatum”, a cóż to takiego jest ?. Opinia nie mieszczących się proponowanych rozwiązaniach, zdanie odrębne, opinia inna niż wygłasza większość. Warto pisać odrębne zdanie niż iść na niski kompromis i tu cenię p.Dariusza Mietelskiego, szanuje, bo tak robi obywatel, bez względu na to czy jest radnym, czy też nie, ponieważ musimy sobie unaocznic w Komisji Rewizyjnej jest Państwa trzech, nie chcę nazwać opozycją, którzy mają odrębne zdanie. W momencie kiedy Państwo dotknęli procesów ekonomicznych w tymże Powiatowym Urzędzie Pracy honorem to było, Statut to reguluje. Jeśli dotyka to interesów członka Rady Powiatu, radnego, winien mieć odwagę powiedzieć, korzystałem, a decyzja w tej sprawie właśnie jest podejmowana w tym momencie przez Komisję Rewizyjną, jaka ona by była nie wiem. Natomiast ma miejsce sytuacja nadzwyczajna, niepowtarzalna, bo o tym przecież wiedział Pan zainteresowany radny, wiedziała również p.dyrektora tego Urzędu, dlaczego tu tak broniła jak twierdzi tej informacji, a ta informacja jest informacją publiczną. Dziś już

wszyscyśmy się z tą informacją oswoili. To jest faktem, że nie mamy zdolności do mówienia prawdy czystym normalnym językiem, to jest ból. Musimy wszyscy razem mówić prawdę i tylko prawdę bo ona się sama obroni. Chcę w tym momencie powiedzieć dalej, że zajęte stanowisko w zupełności popieram przez p.Dariusza Mietelskiego i uważam, że skoro pojawiła się możliwość zbadania skargi na Starostę Włoszczowskiego, co dzisiaj będą już cała prasa, dziękuję za to, jestem publiczną osobą. Chcę powiedzieć nie torpedujcie Panowie członkowie „opozycji” dajcie szansę zbadać i pokazać to wszystko społeczeństwu powiatu włoszczowskiego. Ja jestem gotów poddać się każdej komisji, ale czytając z opinii Radcy prawnego, którego na ten dzień posiadałem, pozwolę sobie zacytować, moim zdaniem sprawy najważniejsze „wytknięcie w protokole Komisji Rewizyjnej, rzekomej odmowy spotkania z członkami tej komisji należy uznać, za nie posiadające podstawy prawnej i jako takie bezzasadne”, po pierwsze jak wynika z protokołu kontroli spotkanie to miało na celu wyjaśnienie nieprawidłowości w tendencyjnym wskazaniu wymagań z ogłoszonym naborem na stanowisko w PUP, a zatem miało dotyczyć kwestii nieobjętej przedmiotem kontroli prowadzonej przez Komisję Rewizyjną. Ma pytanie do Wysokiej Rady, kto rozszerzył zakres kompetencji Komisji Rewizyjnej, może to uczynić tylko Rada Powiatu. Komisja Rewizyjna o rozszerzenie zakresu tematu kontroli bądź też zlecenie kontroli nadzwyczajnej nie wystąpiła. To co znów były jakieś obawy, przecież nic by się nie działo, gdyby członkowie Komisji Rewizyjnej wystąpili do tutejszej Rady Powiatu o rozszerzenie kompetencji i poddanie świetlistości całego Powiatowego Urzędu Pracy, co by się mogło stać, prosząc tam również Starostę, Wicestarostę i nie wiem, kogo tam jeszcze. Ja myślę, że nic by się nie stało. Na tamtym etapie dzisiaj jesteśmy nieco dalej i musimy sobie to uświadomić. Natomiast na tamtym etapie, proszę Państwa doszło do naruszenia kilku zapisów Statutu Powiatu, co więcej, a Statut Powiatu to jest doprecyzowanie Ustawy o samorządzie powiatowym tj. demolka ustroju powiatu. Ja przepraszam najmocniej za wysokie słowa, ale to czytam w ustawie o samorządzie powiatowym, że Statut stanowi o ustroju powiatu i Starosta miał przyjąć i firmować to wszystko, no wybaczenie. Dlatego taka moja postawa, a nie inna. Jeżeli błędna jest Radca prawny, proszę o pytania niech odpowie. Jeśli Starosta w czymkolwiek naruszył w swoim zachowaniu pracę Komisji Rewizyjnej to ja chylę czoło i wstawię się na każde spotkanie Komisji Rewizyjnej, bo tu się zgadzam z jednym stwierdzeniem czy z wieloma stwierdzeniami Rada Powiatu dla wypełniania funkcji kontrolnych powołuje Komisję Rewizyjną i moim zdaniem jest to najwyższy organ kontrolny w tym powiecie i nie tylko. Szanowni Państwo trzeba przestrzegać prawa, jeżeli ktoś to prawo łamie na poszczególnych etapach wtajemniczenia no to szanowni Państwo to my mówimy na zupełnie odmiennych częstotliwościach. Ja niczego tutaj nie stworzyłem, ja tylko operuję Statutem, Ustawą, której jak dotychczas nikt jeszcze nie zmienił. Statut może zmienić Rada ale go nie zmieniła, ustawa o samorządzie jest dalej aktem prawnym, który nas obowiązuje. Zapytał co by się takiego stało gdyby na tamtym etapie, którym mówię mogły te informacje paść. Jako Starosta Włoszczowski wiele przykrości doznałem na poprzedniej sesji w ramach interpelacji już przygotowanej przez jakże zacnych kolegów radnych i wyjechał z tym niejaki p.Malinowski. Przyjąłem to i odpowiedziałem, jestem gotów przyjmować wszystko, co mieści się w kanonach prawa i odpowiadać, czuję się za to odpowiedzialny i będę to czynił. Dziękuję p.Dariuszu tak trzymać.

Pan Piekarski byłem daleki od takich wniosków, które padały, żeby posiedzenia Komisji nagrywać, ale po tym co dzisiaj usłyszałem, uważam że powinniśmy je jak najbardziej

nagrywać i jeszcze sprzętem wysokiej klasy. Otóż powiem tak, kiedyś była sytuacja z Komisją Rewizyjną gdzie też się zrodziła pewna nieścisłość, a chodziło o informację, która przekazała nam podczas kontroli p.dyrektor Urzędu Pracy odnośnie redukcji zatrudnienia, bodajże dotyczyło to dozorców. Tak się składa, że powiedziała to, uważaliśmy, że wszyscy przyjęliśmy to do wiadomości, a po pewnym czasie okazało się, że p.Przewodniczący Mietelski o tym nie słyszał. Teraz można powiedzieć, że jest podobna sytuacja, otóż do mnie mówił p.Wiśniewski że skorzystał z możliwości walki z bezrobociem poprzez Urząd Pracy z funduszy na rozwój swojej działalności. Ja też prowadzę działalność i mówił do mnie to kilka razy, ja o tym wiedziałem. Podczas tej Komisji mówił po prostu wprost, nie wiem jak to się stało, że p.Przewodniczący znowu o tym nie słyszał. Ja powiem tak, nie podjąłem na ten temat żadnej dyskusji ze względu na to, że mój krewny też skorzystał kiedyś z programu i dzisiaj prowadzi działalność, a skorzystał z funduszy na założenie firmy. Było to dla mnie rzeczą oczywistą, no po raz następny spotykamy się z sytuacją, że członkowie Komisji słyszeli, a p.Przewodniczący nie słyszał. To jest jedna sprawa, a teraz druga sprawa. Pan Starosta tutaj użył słów, że p.dyrektor broniła informacji, p.dyrektor nie broniła, ja na to szczególnie zwróciłem uwagę, po prostu wypowiedziała, że ma tutaj wątpliwości czy może użyć takich danych, jeżeli to p.Przewodniczącemu jest koniecznie potrzebne wystąpi o takie zezwolenie do władz nadrzędnych, wymieniła bodajże osobę która ma takie uprawnienia do przekazania takich danych i jeszcze umówiła się z p.Przewodniczącym, że przekaże mu jak tylko dostanie odpowiedź. Stąd dziwię się, że podczas tej odpowiedzi p.Przewodniczący nie ustosunkował się krytycznie do jej wypowiedzi, przyjął to za normalną rzecz. Natomiast na poprzedniej sesji zabiera głos i pyta się Radcy prawnego czy miała prawo do zatajenia, to nie było zatajenie tylko wyjaśnienie sytuacji.

Pan Krzysiek zwrócił się do p.Starosty i powiedział, Pan sam siebie kłamiesz mówiąc te słowa. W tej chwili Pan powiedział „poddam się każdej komisji”, a te trzykrotne zaproszenia na komisję to co, to jest inna komisja, czy poddam się właściwej komisji? Natomiast Pan nie przyszedł do nas, Pan nas zlekceważył trzykrotnie. Pan Przewodniczący próbował ustalić z Panem dogodny termin dla Pana, nawet jak my nie mieliśmy racji, to Pan by przyszedł wyjaśnilibyśmy sobie sprawy. Odnośnie p.Wiśniewskiego, ja wiedziałem, że p.Wiśniewski prowadzi działalność, bo on o takich sprawach mówił i nawet mówił przez pryzmat tego ile to osób bezrobotnych zatrudnił, że w tej firmie dobrze się dzieje. Natomiast końcówka Pana wypowiedzi p.Starosto znowu Pan pokazujesz swoją ważność, taką butę, może należałoby usiąść z nami radnymi i porozmawiać w jakiś sposób po koleżeńsku, w inny sposób, a tak Pan mówi na koniec „tak trzymać” czyli dalej niech trwa ten cyrk, a to jest w największej mierze Pana zasługa.

Pan Przewodniczący poprosił, żeby z tego punktu nie zrobić bitwy na głosy.

Pan Starosta stwierdził, że od tego momentu cała praca Komisji Rewizyjnej miała podstawy wadliwe, nie można było z nią ani polemizować ani w niej uczestniczyć.

Pan Wiśniewski odnośnie Statutu to p.Starosto nie czyta go Pan dokładnie, art. 52 Statutu pkt 3 mówi: „o wyłączeniu członka Komisji z udziału kontroli rozstrzyga Komisja Rewizyjna” a nie Pan. Panie Starosto Pan sobie uzurpował pełną władzę, Pan ma wszystko, my nic nie mamy do powiedzenia, Pan kompletnie wszystkim rządzi, a my jesteśmy niczym. Cieszę się, że Pan powiedział, że prawda wychodzi na jaw i wyszła jest

dwóch świadków którzy mówią, że wiedzieli o moich poczynaniach, nigdy nie robiłem z tego tajemnicy. Pan Mietelski dobrze o tym wiedział, tylko p.Przewodniczący Mietelski słyszy to co chce, a nie to co się mówi i taka jest prawda. Już nam dwu czy trzykrotnie na Komisji dał do zrozumienia. Odnośnie Radycy prawnego z wielkim szacunkiem do p.Radcy Pan mu płaci i te porady prawne, nie słyszałem żeby były inne tylko takie jak Pan chce, takie są. Ma prośbę do p.Starosty, żeby Pan z tego naszego budżetu troszeczkę pieniędzy uszczuplił i jakiegoś niezależnego Radcę prawnego zatrudnił i wtedy zobaczymy co będzie, bo teraz takie opinie Pan dostaje jakie chce i ja się z nimi nie zgadzam. Panie Starosto uderzył Pan w moją rodzinę i to mocno, w moje dzieci, niestety, miałem tego nie mówić ale Pan to sam wywołał. Oczywiście ja korzystałem i moje dwie córki również, że Pana zięć skorzystał, a Pan wtedy był członkiem Zarządu chciałym, aby Pan to też wyjaśnił. Nie korzystał pewnie Pana zięć z tego programu?. Skorzystał, p.Starosto tak jak każdy i ja go chwalebę za to, że jest człowiekiem przedsiębiorczym, nie będą go krytykował, to Pan prowokuje do takiej krytyki i nikt więcej.

Pan Wicestarosta stwierdził, że ta dyskusja brnie bardzo daleko i uważa, że w nieodpowiednim kierunku. My zaczęliśmy dyskutować w sprawie powołania komisji doraźnej do zbadania zasadności skargi. Jest to projekt uchwały, ja mam pytanie do Radycy prawnego jeżeli nie to może p.Kierownik Wydziału, żeby powiedzieć czy jeżeli wpłynęła skarga można ją inaczej załatwić na kierownika jednostki czy można ją inaczej załatwić na Starostę czy można ją inaczej załatwić jak nie przez komisję. Teraz będziemy się przepychali ale nie mówimy o tym o czym powinniśmy mówić czy ta uchwała ma być czy nie ma być jeżeli nie ma być to na jakiej podstawie, jak tą skargę należy załatwić. Jeżeli mamy ją rozpatrzeć to też w jaki sposób. Poprosił i apelował, aby powrócić do tej sprawy.

Pan Przewodniczący poinformował, że też chciał zająć się tym projektem. Było pytanie p.Zięby w kwestii prawnej, ja nie jestem prawnikiem ale konsultowałem oczywiście projekt tej uchwały, ale teraz udzieli głosu p.Kierownikowi Wydziału Organizacyjnego, aby jeszcze raz powiedział czy projekt uchwały jest właściwy. Moim zdaniem jak najbardziej.

Pan Suchanek odpowiadając na zapytanie p.Przewodniczącego Komisji Budżetowej chce poinformować, że tak jak wspominał na posiedzeniach Komisji, odniesie się tylko do uzasadnienia projektu uchwały. Przedstawi uzasadnienie do projektu uchwały, tak jak wspominał p.Przewodniczący do Rady Powiatu wpłynęły dwie skargi, Komisji Rewizyjnej na p.Starostę i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. Są to skargi, które muszą być rozpatrzone przez Radę Powiatu jako organ właściwy i w tym celu jest propozycja powołania komisji doraźnej. Dlaczego taka propozycja, a nie inna? Obie skargi mają związek z postępowaniem kontrolnym prowadzonym przez Komisję Rewizyjną w Powiatowym Urzędzie Pracy. W tym stanie rzeczy raczej niezasadne byłoby, aby w imieniu Rady rozpatrywania tych skarg dokonywała sama Komisja Rewizyjna, defacto występująca tutaj jako skarżący i będąca sędzią w swojej sprawie. Dlatego też powstała propozycja, aby powołać komisję doraźną, która dokona przeglądu i zbada zasadność tych skarg i przedstawi ta komisja stosowne stanowisko Radzie Powiatu, która będzie podejmować ostateczną decyzję w tej kwestii. Podkreślił, że chciałby się odnieść do wypowiedzi p.radnego Zięby dotyczącego czy to będzie ocena działań Komisji Rewizyjnej czy też nie. Zdecydowanie tak jest, że Komisja Rewizyjna ma swoje umocowanie w ustawie i jest to najważniejsza Komisja

i tutaj się zgodzę. Natomiast wprost bym tak tego nie określił, że głównym celem działań komisji doraźnej będzie ocena działalności Komisji Rewizyjnej. Dla mnie kluczowym aspektem w tej sprawie jest zbadanie zasadności tej skargi na p.Starostę. Więc głównym przedmiotem będzie to czy ta skarga jest zasadna czy też nie jest zasadna. Na pewno nie uciekniemy od pewnych ocen z postępowania samej Komisji, ale nie będą one wprost przedmiotem jakby skargi. Chce przypomnieć, że jedynie Rada Powiatu zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie powiatowym, jest władna oceniać działalność każdej Komisji, zgodnie z przepisami Komisje Rady podlegają w pełnym zakresie działalności Radzie Powiatu. Z tego wynika, że Rada ma pełne kompetencje do oceny działalności każdej komisji, poczynając od doraźnej, która jest tu przedmiotem dyskusji i komisji stałej w tym także Komisji Rewizyjnej. Szczególny charakter Komisji Rewizyjnej niestety, ale jej tutaj jakby nie pozostawia poza nawiasem, poza oceną Rady. Rada ma prawo dokonywać oceny. Natomiast ja bym tego nie sprowadzał wprost do oceny działań Komisji Rewizyjnej są skargi i musimy je rozpatrzyć zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego i jedynym organem właściwym do rozpatrzenia tej skargi jest Rada Powiatu. W tym momencie wydaje mi się, że jest to jedyne rozsądne rozwiązanie, które pozwoli Radzie Powiatu podjąć decyzje w sprawie tych skarg. Ta propozycja przede wszystkim ma na celu jedno, zachowanie pewnych zasad obiektywizmu i bezstronności, żeby nie było później żadnych zarzutów, że Rada podejmując decyzje kierowała się stanowiskiem strony, która defacto skarżyła w tych sprawach. Taki jest główny cel i zamierzenie tego projektu uchwały, stąd też przypomnę na Komisjach też była prośba, żeby wytypować kandydata, ale z uwagą taką, żeby w skład komisji doraźnej nie wchodził żaden członek Komisji Rewizyjnej, po to żeby nie było zarzutów braku obiektywizmu, żeby zachować pełny zakres bezstronności.

Pan Przewodniczący stwierdził, że w tym momencie to też nie rozumie o co chodzi, bo czepiamy się takich rzeczy czy p.Mietelski mógł się podpisać jako Przewodniczący czy nie tylko jako radny. Może mógł się podpisać jako radny, ale dla mnie on też jest członkiem Komisji Rewizyjnej, ja sobie nie wyobrażam, że Komisja Rewizyjna będzie pisała skargi i będzie je potem rozpatrywała, bo to byłoby trochę niedemokratycznie i nieetycznie. Wpływają dwie skargi do Rady Powiatu na ręce moje przecież ja ich nie schowam do szuflady. Rada Powiatu rozpatruje te skargi. Dzisiaj powołuje komisję, Panowie skarga w tytule. Byłem na Komisji Budżetu i słyszałem, że może tak nie myśleliśmy, że tak to będzie, że to trafi na sesję, że to może Przewodniczący porozmawia ze Starostą w jakiś sposób z Komisją, pewnie by się tak stało, ale wystarczyło się spotkać z Przewodniczącym. Natomiast trafia skarga Rada Powiatu, ja nie jestem Radą Powiatu jestem jedną częścią tej Rady Powiatu.

Pan Malinowski uważa, że jeżeli ta komisja miałaby być komisją, która będzie komisją obiektywną, jeżeli już to jest przeciwny jej powołaniu, ponieważ jest Komisja Rewizyjna w Radzie. To powinna być komisja, która powinna być powołana z członków, przedstawicieli każdego ugrupowania z którego wywodzi się Rada, a tak to mamy kandydata radnego Konarskiego, radny związany z PiS-em, kandydata radnego Pacanowskiego związanego z PiS-em, radnego Karpińskiego związanego z PiS-em. Mamy tutaj 100% kandydatów wywodzących się z PiS-u, taki skład stawia pod znakiem zapytania, że komisja będzie się kierowała obiektywizmem. Jeżeli już to nie wiem czy ta komisja będzie miała jakąś nazwę to ja bym proponował nazwę tej komisji, żeby się nazywała ta komisja pod nazwą „sami swoi”. Na koniec zacytuję Starostę „prawda,

prawda, prawda” jak to brzmi bardzo sarkastycznie jak to mówi p.Starosta, odesłałbym do protokołów z sesji 2011 roku oraz jeszcze do wielu innych mogę p.Starościę przedstawić i ta prawda jak to kiedyś powiedział są trzy prawdy. Myślę, że jest to ta trzecia prawda. Jeszcze jedna sprawa chciałbym, żeby mi p.Starosta odpowiedział, co to znaczy, ponieważ użył w stosunku do mnie „niejaki”. Chciałby, aby p.Starosta mu odpowiedział co to znaczy? Może to świadczy o poziomie jakim reprezentuje p.Starosta mówiąc do radnego powiatowego „niejaki”, szkoda, że jeszcze nie używa tu jakiś bardziej zbliżonych do swojego poziomu słownictwa.

Pan Przewodniczący poinformował, że chciałby przypomnieć radnemu p.Krzysztofowi Malinowskiemu, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Budżetu, na której został zgłoszony jako kandydat do tej komisji i odmówił kandydowania, a mógł być języczkiem uwagi tej komisji. Mógłby pilnować tych samych swoich, żeby komisja pracowała jak najbardziej demokratycznie. Wiem, że były też inne kandydatury jednak nie zgadzały się te osoby do pracy w tej komisji.

Pan Suliga oświadczył, że jest przeciwny powoływaniu takiej komisji, a głównie z jednego powodu, jestem trzecią kadencją radnym i obserwując nasze działania w tej Radzie dochodzę do wniosku, że zmierzamy w złym kierunku i tutaj nie chcę tego kierować pod adresem radnych koalicyjnych czy opozycyjnych. Uważam, że cała nasza energia, całe pomysły, para idą w gwizdek, przepraszam że tak brzydko to określe. Myślę, że jak będziemy tak sami w tym naszym kotle się kotłować to nic konstruktywnego nie zrobimy. Ja wiem, że pewne rzeczy trzeba wyjaśnić, prawda wymaga tego aby wyszła na jaw, ale chciałem zaapelować do nas wszystkich żebyśmy wszystko to jakoś przemyśleli być może ja też mam w tym jakiś swój udział i zajęli się konstruktywnym działaniem, bo ludzie będą nas rozliczać nie z tego na ile tu zaistniejemy w prasie, mediach tylko z tego co zrobiliśmy. Także jest przeciwny takim drażnieniom, nie potrafi nawet w tej chwili określić tego jak to wygląda.

Pan Przewodniczący stwierdził, że się w pełni z p.Suligą zgadza. Tylko teraz należy zadać pytanie, co dalej z tymi skargami?. Bo zrozumiałem z Pana wypowiedzi, że może jest jeszcze moment by wnioskodawcy wycofali te skargi i nie powołujemy żadnych Komisji, nie ma skarg. Zapytał p.Suligę jak on to widzi może ma jakieś rozwiązanie.

Pan Przewodniczący ogłosił 5-minutową przerwę. Po przerwie obrady zostały wznowione.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały.

Pan Rafał Pacanowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej do zbadania zasadności skarg. Rada Powiatu 9 głosami „za”, 7 głosami „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła uchwałę Nr XXIX/165/13 w sprawie powołania komisji doraźnej do zbadania zasadności skarg, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go 11/

Pan Jerzy Bała – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2013 rok.

Rada Powiatu 14 głosami „za” 3 „wstrzymującymi” (p.Malinowski, p.Zięba, p.Krzysiek) podjęła uchwałę Nr XXIX/166/13 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli poza zatwierdzonym planem kontroli na 2013 rok.

Do punktu 11-go/

Pan Starosta poinformował, że zanim odpowie na interpelacje prosi o jedną rzecz. Na kampanie wyborczą za wcześnie, proszę o nie granie interesem szpitala, proszę nie kosztem mieszkańców powiatu włoszczowskiego. Przypomnę, dyrektor ZOZ-u wiele powiedział na temat szpitala, ja nawiążę tylko przez moment do sytuacji grudzień 2010 r., zobowiązania szpitala razem ogółem stanowiły 18 700 000 zł, rok 2011 zamknął się wynikiem negatywnym ujemnym powyżej 2 mln zł ogółem, rok 2012 około 1 650 000 zł przy czym wynik nie jest ostateczny. I gdyby to jest gdybanie wyrażone pewnym marzeniem zapłacono w całości nadwykonania zbliżylibyśmy się do przysłowiowego zera. Informacje na portalu „Info” szkalują tą jednostkę będą przeciw takim wypowiedziom, że Zarząd nie ma żadnego pomysłu, Zarząd ma pomysły, Zarząd spotkał się wielokrotnie z ordynatorami, lekarzami, pielęgniarkami. Poinformował, że wyręczając jakoby dyrektora czego myślę, że uzurpować sobie nie powinienem, ale nie udało się po oddłużeniu szpitala w tym okresie czasu do końca roku 2010 utrzymać wyniku zerowego nikomu. Nie znaczy, że tak było źle to jest problem Państwa, to jest problem do uregulowania systemowego. Słyszymy w mediach jaki jest stan naszych szpitali w kraju, jest pewnie pewien procent dobrych ale jest zdecydowany procent szpitali w złej kondycji finansowej. Jak się okazuje nasza kondycja nie jest aż tak zła. Dyrekcja podejmuje wspierana przez ten Zarząd, mam nadzieję, że wspierana przez kolegów radnych takimi decyzjami, które wprowadzają pewne nowatorskie rozwiązania, nie boję się użyć tego określenia tj. chociaż operacja na kręgosłupie, to są przesunięcia z generującego w roku ubiegłym straty oddziału ginekologiczno-położniczego za zgodą pielęgniarek i za zgodą lekarzy. Czy to nie są działania, których się poszukuje, weryfikacji zostały poddane umowy zawarte w skali wieloletniej. Ma nadzieję i wyraża to oczywiście w oparciu o wypowiedź dyrektora ZOZ-u, że te elementy, które są po naszej stronie, a były zaniedbane w umowach mam nadzieję, że zostały poprawione i realizowane. Poinformował, że podejmując te inicjatywy i przekonując wysoką Radę do doposażenia tego szpitala w sprzęt w przeszłości w inwestycje, a teraz na miarę sił i powiatu będą doposażenia szpitala w sprzęt by procedury były korzystniejsze i bardziej opłacalne, a z drugiej strony by imię tego szpitala mogło być coraz powszechniej ujmowane na ustach naszych pacjentów.

Zmieniając nieco temat, chce powiedzieć, że niestety przybywając na Powiatową Radę Zatrudnienia chciał poznać stanowisko Powiatowej Rady w aspekcie funkcjonującego dyrektora, poznałem go. Chcę również powiedzieć, że opinia Powiatowej Rady Zatrudnienia jest tylko opinią doradczą, chce zapewnić, że nie miał zamiaru pozbawienia p.dyrektora pracy. Natomiast to wszystko, co się przewijało w wystąpieniach kolegów radnych, szanuje i przyjmuje. Jeżeli kogoś uraziłem, przepraszam. Uważam, że jestem tylko człowiekiem i również reaguję w taki czy w inny sposób na niestety rzeczy

z którymi godzić się nie mogę, póki tę funkcję pełnił będę na rzeczy i akcenty, które do mnie docierały, na które mam argumenty niestety nazywał będę po imieniu.

Poinformował, że nie będzie się odnosił do każdej z interpelacji, jak to czynił na większości posiedzeń Komisji, ale pozwolę sobie jeden, ale proszę mnie nie trzymać za słowo, ale jeden przykład dnia dzisiejszego podnieść, by Państwo mieli pogląd, niech to nie będzie fundamentem pod całą moją wypowiedź. Na poprzedniej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego, złożył interpelację p.radny Pacanowski, biuro Rady z Wydziału Organizacyjnego wystąpił 11 marca br. o odpowiedź, o informację na rzecz tej Rady i do dnia dzisiejszego odpowiedź z Powiatowego Urzędu Pracy niestety nie napłynęła. Ja komentowałem tego nie będę. Chce również podnieść, że to co podnosił jeden z kolegów radnych odnośnie liczby czy natłoku tzw. kontroli w tymże Urzędzie, to proszę wierzyć, że o kontroli w Urzędzie Pracy zdecydowała sama Komisja Rewizyjna i czas trwania nie trwania, Komisja Rewizyjna określa sama. Jeżeli chodzi o audytora rzeczywiście miał w planie kontrolę tego Urzędu i oświadczam, że wyniki kontroli audytorskiej nie są pozbawione zarzutów. Jeżeli chodzi o komisję, którą powołałem z ramienia Starosty, w tej chwili jesteśmy na etapie, p.dyrektor się ustosunkowała do protokołu, komisja pracuje, wypracuje wnioski, przedłoży Staroście będzie stanowisko w sprawie. Natomiast szanowni Państwo myślę, że się godzi powiedzieć w tym momencie i unaocznic wszystkim, że nadzór nad działalnością urzędu sprawuje Starosta, żeby wszystko było jasne w sprawie warto mieć informacje z kilku źródeł i tak też to czyniłem. Daje to zapis ustawowy w ramach sprawowanego zwierzchnictwa i nadzoru, stąd te zarzuty, które się pojawiały czy też interpretacje kolegów radnych odnośnie udzielanych wyjaśnień, przedkładanych dokumentów związanych, tak prosiłem, żeby mieć najszerszą informację z możliwych. Oczywiście ona nie jest pełna, jak ją będę w pełni posiadał, jak będę posiadał informację pełną odnośnie komisji, która pracowała, jeżeli będzie wynik komisji, która została dziś powołana będzie podstawa by się odnieść do całokształtu działalności tej jednostki. Myślę, że w tym czasie to uczynię. Państwo mają prawo to oceniać, komentować z tym nie dyskutuję, chociaż czasami krytyka przekracza wszelkie formy myślenia, że przyzwoitości.

Poinformował, że na interpelacje, które zostały skierowane do mnie, skorzystam z § 30 pkt. 4 Statutu i proszę o wyrozumiałość.

Pan Krzysiek poinformował, żeby używać już właściwej retoryki to nie powiem tak tylko powiem bardzo delikatnie, p.Starosto Pan nas lekceważy, dlatego, dlatego, że ja rozumiem, iż pewne informacje odpowiedzi na interpelacje, które wymagają jakichś analiz, cyfr powinien Pan nam na piśmie udzielić informacji, ale to co ja Pana pytałem, ile Pan razy uczestniczył w Powiatowej Radzie Zatrudnienia, nie mam tej odpowiedzi. Myślę, że wielu tych odpowiedzi można by było udzielić tylko przy odrobinie dobrej woli.

Pan Wiśniewski stwierdził, że nie satysfakcjonuje go wypowiedź p.Starosty dlatego, że przeczytał nam Pan wnioski na początku wszystkich Komisji jakie padały, ale była Komisja Rewizyjna ostatnia i na tej poprzedniej był również wniosek do Zarządu o wyróżnienie p.dyrektora, myśmy tam nie wskazywali, ale za to, co zrobiła do tej pory, za tą ciężką pracę Komisja Rewizyjna jednogłośnie była cała piątka wszyscy zagłosowali „za”, jakoś nikt do tego wniosku się nie ustosunkował, ja bynajmniej nie usłyszałem. Następną sprawą były jeszcze dwa wnioski, skarga i tu był wniosek merytoryczny

przegłosowany przez komisję i był na „tak”, skarga na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej na przekroczenie przez niego uprawnień, też tego nie usłyszeliśmy dzisiaj. Następną skargą, była złożenie wniosku do Prokuratury na p.Starostę o przekroczenie uprawnień i jakoś tego wniosku nie usłyszeliśmy. Trudno tu z Panem dyskutować na temat, Pan cały czas mówi prawda, prawda, a ta prawda jest jedna tak jak Panu pasuje, ale prawda jest obiektywna i jedna i proszę ją od początku do końca stosować.

Pan Mietelski zwrócił się do p.radnego Wiśniewskiego i powiedział, że jako Przewodniczący Komisji, którą ma zaszczyt przewodniczyć i również Pan z czego jestem bardzo dumny, jest Pan w tej komisji, są świadkowie, jest p.Aneta, jest p.Robert. Pozwoliłem przeczytać odpowiedź jaką Komisja Rewizyjna otrzymała na te kwestie, które poruszał w szczególności, pierwszą kwestię o wyróżnienie p.dyrektora. Pozwolę sobie przeczytać odpowiedź p.Starosty, „na podstawie przeprowadzonej w dniu 5 lutego 2013 r. oceny pracy dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie stwierdzam, że wniosek Komisji nie znajduje uzasadnienia”. Podsumowując, to co powiedział Pan, Komisja Rewizyjna otrzymała odpowiedź. Jeśli chodzi o dwie sprawy, które Pan poruszał na ostatniej Komisji Rewizyjnej miał miejsce czyli wniosek Pana o postawienie skargi na Przewodniczącego w mojej osobie to ja pamiętam doskonale, jak się zakończyły te wnioski i ja myślę, że to się znajdzie w protokole, gdzie można sprawdzić, że wnioski te zostały jakby odłożone w czasie. Pan doskonale wie o tym, zresztą p.Aneta była protokolantką i może tu potwierdzić te moje stwierdzenia, czyli chodziło o wniosek na moją osobę o brak obiektywizmu i na p.Starostę wniosek do Prokuratury, doskonale pamiętam te kwestie.

Pan Wiśniewski nie sposób się odnieść, ponieważ to co powiedziałem już wcześniej, ile mogę wytrzymać tego ładowania w moją osobę, przecież ja wniosku nie składałem na Przewodniczącego tylko radny Piekarski, dlaczego wszystko ja muszę spijać.

Do punktu 12-go/

Pan Leszek Kotulski – Prezes Stowarzyszenia Włoszczowa Stop Podziałom poinformował, że postara się krótko i bez emocji wypowiedzieć, chociaż trudno mu się powstrzymać przed emocjami, ponieważ p.Starosta był łaskaw zasmucić mnie mocno sformułowaniem szkalowanie. Słowo szkalowanie dotyczyło naszego portalu TLW Info, że jest szkalowana jednostka powiatowa jaką jest szpital. Chciałby się odnieść tylko do wypowiedzi Wicestarosty p.Dariusza Czechowskiego, a mianowicie p.Starosta dzwonił do mnie w piątek i zadał mi kilka pytań, ja powiedziałem, że dzisiaj może w kularach czy w przerwie postaram się odpowiedzieć na nie, ale ponieważ zostałem wywołany już publicznie spróbuję to uczynić i dosyć szybko wyjaśnić, pomimo moich emocji. Portal informacyjny – medialny TLW Info, owszem jest własnością naszego Stowarzyszenia Włoszczowa Stop Podziałom, ale też chce powiedzieć, że powstał on w bardzo taki dobry sposób, a mianowicie Stowarzyszenie napisało wniosek unijny o środki unijne, celem powołania takiego portalu i w ten portal byli zaangażowani młodzi ludzie, gdzie do dzisiaj ten portal tworzą głównie młodzi ludzie, którzy uczyli się pisać artykuły takiej podstawowej wiedzy dziennikarskiej. Z tego co wie to żaden członek Stowarzyszenia, może jeden czy dwa artykuły popełniliśmy, bo tam oczywiście każdy może ten artykuł napisać i prosić o to, żeby był wstawiony i decyzje podejmuje redaktor naczelny i kolegium redakcyjne. Jeśli chodzi o status to oczywiście jest to dziennik zarejestrowany,

mający osobowość prawną i działający zgodnie z ustawą prasową. Miałby serdeczną prośbę jeżeli Panowie Starostowie uznajecie, że tam są nieprawdziwe informacje to bardzo proszę, aby działać zgodnie z prawem prasowym. Jest coś takiego jak prośba o sprostowanie, trzeba wskazać jaka ta informacja jest nieprawdziwa, kłamliwa i tak dalej. Rozumiem, że wtedy takie informacje szkalują, faktycznie. Natomiast ja ten artykuł przeczytałem dokładnie kilka razy i oczywiście chciałbym się odnieść, ponieważ jest tam na początku sformułowanie czy stwierdzenie, że Zarząd Stowarzyszenia uważa, że nie ma recepty na dzisiaj Zarząd Powiatu, jeśli chodzi o uzdrowienie czy dalsze funkcjonowanie, żeby ten dług zniknął i tak dalej. Takie jest nasze zdanie i tak jak p.Starosta był łaskaw tu powiedzieć, że ono jest oczywiście odrębne w stosunku do Zarządu, votum separatum, mamy do tego prawo, to jest nasze zdanie i tak uważamy. Dzisiejsze wystąpienie p.dyrektora bardzo mi się podobało jeśli chodzi o sferę medyczną, jak i trzymam kciuki żeby się to rozwijało, natomiast z przykrością muszę stwierdzić, że na razie nie usłyszałem i nigdzie nie było to też publikowane publicznie jeśli chodzi o jakiś program naprawczy i z tego tytułu tak uważamy, że 2 lata minęło już kadencji czy 2,5 jak już tutaj ktoś powiedział, że 1,5 roku zostało i ja nie słyszałem, żeby Zarząd Powiatu przedstawił taki program, więc mamy prawo mieć takie odczucia, że tego programu póki co nie ma, bo jak by był to chętnie byśmy go wsparli i włączyli się. Jeśli chodzi o propozycje to właśnie ta propozycja pokrywa się z tym co ma być, chcieliśmy zaproponować debatę, żeby po prostu zaprosić kompetentne osoby, mamy na pewno na terenie naszego powiatu kompetentne osoby i w dziedzinie medycznej i w dziedzinie prowadzenia biznesu, jest oczywiście Społeczna Rada, tylko jeśli chodzi o skład Społecznej Rady to myślę, że ten skład nie jest do końca w pełni kompetentny, nie mówię o wszystkich osobach, żeby w jakiś tam sposób móc coś tam jeszcze powiedzieć. Podkreślił, że bardzo chętnie my jako Stowarzyszenie weźmiemy udział w takiej debacie na temat co można jeszcze zrobić, żeby było lepiej, co będzie wsparciem dla p.dyrektora, jakby jeszcze bardziej umocowanie jego pozycji co do związków zawodowych itd. Podkreślił, że jak najbardziej deklarujemy tutaj swoją pomoc. Jeśli chodzi, że artykuł źle pokazuje Powiat, to on uważa, że bardzo dobrze, bo ktoś kto czyta, to może zobaczyć, że jest demokracja, że są ludzie którzy uważają akurat tak, a celem tego artykułu jak Państwo się domyślacie to było wywołanie tematu, żeby wreszcie ten temat był poruszony, żeby Rada Powiatu podjęła działania, wesprzeć p.dyrektora, aby dokonała się taka mocna radykalna zmiana. Poprosił jeżeli Państwo macie uwagi to można te uwagi kierować do redaktora naczelnego. Kto napisał ten artykuł, powiem szczerze, nie bardzo się tym interesowałem, bo wiele artykułów jest firmowanych przez redakcję, ponieważ jest to też pewna praca zespołowa, czego z resztą się uczyli ci młodzi ludzie, żeby wspólnie razem, bo oni nie są jakimiś fachowcami i mało któryś z nich się zajmuje sprawą samodzielnego artykułu, dlatego piszą to razem, każdy tam w jakiejś dziedzinie się specjalizuje.

Pan Wicestarosta zwrócił się do Przewodniczącego p.Kotulskiego i powiedział, zgadza się, wiem że prace są zespołowe, ale mnie chodziło i dlatego dzwoniłem i pytałem trzech członków Zarządu czy coś na ten temat wiedzą, bo to jest stanowisko Stowarzyszenia, chodziło mi o wysokość długu, który mamy, a to są nieaktualne dane i to bym zrozumiał, ale p.Przewodniczący jedno mnie zastanowiło, ponieważ w punkcie 3 mln zł kredytu pojawiły się informacje, które były tematem posiedzenia Zarządu z dnia 15 marca br. Ja myślałem, gdyby mi kolega Jurek powiedział, że tak udzieliłem tych informacji, wiem skąd wyszły, pytałem również p.Anety czy ktoś zwracał się o informacje, które były na Zarządzie i na łączonej Komisji powiedziano, że nikt. Był jeszcze na tym posiedzeniu

p.redaktor Banaszek, ale chciałbym się właśnie dowiedzieć czy p.redaktor, bo nawet nie pytałem p.redaktora ponieważ nie podejrzewałem, że jak Pan pisze do „Echa” to nie pisze Pan do TLW Info i stąd moje pytanie do p.Przewodniczącego kto to napisał. Drodzy Państwo też chcę powiedzieć żeby było jasne, że kiedyś na TLW Info pojawiła się informacja o zarobkach, w tym momencie stwierdziłem, bo ja tego TLW Info nie czytam, ale jak mi mówią, że coś się pojawia i pojawiła się informacja o zarobkach. Jak zobaczyłem tą informację to mnie zaskoczyła, ponieważ ja takich zarobków nie miałem nigdy, ani w czasie obejmowania, ani teraz, bo mi się to nie zmieniło. Nie będę mówił, bo nie jest to powód i miejsce i czas, osoba do której się zwróciłem o sprostowanie tych danych, muszę przyznać z całym szacunkiem sprostowała te dane. Mnie chodzi w tym momencie o jedno o rzetelność podawanych informacji, o to o co apelowałem, nie uprzedzajmy się do osób, nie starajmy się komuś przypiąć łatki, nie ustawiajmy się po jednej stronie barykady i o to tylko prosiłem i dlatego chciałem wiedzieć, kto ten artykuł napisał, kto był twórcą tego artykułu, w szczególności chodzi mi o informacje zawarte tam, te które były na Zarządzie, protokołu nie ma, na Zarządzie był p.Jurek, nikt nie powiedział, że te informacje przekazywał, a p.Jurek złożył na ten temat oświadczenie.

Pan Kotulski poinformował, że jeszcze raz odsyła p.Starostę do ustawy prawo prasowe, że za całość dziennika odpowiada redaktor naczelny. W związku z tym te pytania powinny być przede wszystkim do niego zadawane. Jest tam adres, e-mail można to pytanie zadać. Niemniej jednak bardzo proszę o zastanowienie się przy zadawaniu tego pytania, ponieważ prawo prasowe wyraźnie to reguluje, że nawet i autor może się podpisać inicjałem. Natomiast co innego jest dochodzenie związane z podawaniem informacji i to oczywiście prawo prasowe również reguluje, jeżeli jest nieprawda to się wzywa do korekty, do zamieszczenia informacji dodatkowej, przeprosin itd. Jeżeli to nie pomaga, to należy się zastanowić co dalej. Bardzo zachęca do kontaktu z redaktorem naczelnym. Tyle może powiedzieć, dla niego przede wszystkim jest istotna treść, natomiast mniej mnie interesuje kto to napisał. Jeżeli redaktor naczelny otrzyma takie zapytanie to nie wiem jak się zachowa, nie mogę za niego odpowiadać, my jesteśmy właścicielem, a nie staramy się robić autocenzury, nie ingerujemy w artykuły, które tam są umieszczane, dlatego, że za to odpowiada redaktor naczelny.

Pan Wiśniewski stwierdził, że w związku z tym, że mamy 1 kwietnia, niedługo prima aprilis, mam do p.Starosty pytanie, bo w zeszłym roku Pan nam prima aprilis zafundował piękny film, jak tam Pan biegał w lesie. Ma pytanie czy w tym roku za nasze pieniądze będzie też taki film prima aprilis, czy też będzie Pan tak latał z Burmistrzem czy nie.

Pan Suliga odczytał oświadczenie p.dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we Włoszczowie skierowane do Rady Powiatu Włoszczowskiego.

„Ze względu na brak możliwości osobistego udziału w sesji składam w formie pisemnej krótkie oświadczenie związane z zamiarem odwołania mnie ze stanowiska dyrektora PUP Włoszczowa. W dniu 14.03.2013r. Starosta przybył na posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia i poprosił o zaopiniowanie wniosku o odwołanie mnie z funkcji dyrektora. Oczywiście nie było to dla mnie zaskoczeniem, gdyż tylko ze względu na brak możliwości uzyskania większości głosów w poprzedniej Radzie wniosek wpłynął dopiero po wyborze nowych członków. Tutaj nie było żadnego problemu wystarczy zapoznać się ze składem Rady. Oczywiście decyzję przyjmuję z pokorą i nie mam zamiaru prosić o jej zmianę ale kilka istotnych dla mnie kwestii chcę wyjaśnić. W sprawie nagłośnionej w

ostatnim czasie naboru na stanowisko referenta Pan Starosta wypowiedział się na łamach „Echa dnia”, że sprawę zbada Komisja Rewizyjna. Nie dodał, że takiej kontroli już dokonał wcześniej. Można było uniknąć całego zamieszania w tej sprawie. Dorzucił tym samym swój kamyczek do mojego ogródka dając mi tym samym zielone światło do publicznego wypowiedzenia się. Utrudnienia jakich doznałam od momentu objęcia funkcji Starosty przez Pana Zbigniewa Matyskiewicza praktycznie uniemożliwiały mi sprawne kierowanie urzędem a dodatkowo nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju, co bezpośrednio w negatywny sposób wpłynęło na rynek pracy. Starosta winił mnie za drastyczne cięcia limitów Funduszu Pracy mimo, iż wynikało to ze stanu finansów publicznych i dotyczyło wszystkich urzędów pracy. Blokował mi etaty, zmuszał do- jak to określał zaciskania pasa. Kazał zmniejszyć zatrudnienie. Uznałam, że jedynie mogę zrezygnować z zatrudnienia dozorców- Starosta zaakceptował ten pomysł. Ze względu na spiętrzenie prac wniosku o likwidację etatów dozorców nie złożyłam od razu. Po jakimś czasie Starosta mnie wezwał i skrytykował, że tylko gadam o zwolnieniu dozorców a nic nie robię natomiast Starosta nie gada a już w tym zakresie w Starostwie wprowadził porządek (było to w obecności kierownika Działu Organizacyjnego). Po tej rozmowie złożyłam wniosek o likwidację stanowisk dozorców, ściągając na siebie lawinę krytyki Pana Dariusza Czechowskiego i Mirosława Łapota. Podkreślali człowieczeństwo, tylko to ja patrzyłam w oczy przeciążonym pracownikom merytorycznym, którzy widzą beczynnie siedzących dozorców. Starosta nawet nie zareagował, nie potwierdził, że kazał mi podjąć takie działania. Oczywiście zaoszczędzone na etatach dozorców środki nie zostały skierowane do urzędu a dodatkowo dokonano tak dużego cięcia, że nie zostały zabezpieczone środki nawet na zakup oleju opałowego w 2013r. Jest to tylko jeden z wielu przykładów. Rzucane miałam ciągle kłody pod nogi. Nigdy Starosta nie zapytał czy może w jakiś sposób pomóc, ciągle słyszałam tylko krytykę oczekiwał ode mnie rzeczy niemożliwych (dysponowania środkami na poziomie 2010r.). Tłumaczyłam Staroście, że działania Zarządu Powiatu w zakresie ustalania budżetu dla PUP oraz żądania pracochłonnych dla nas wykazów utrudniają nam pracę. Mówił, że niektórzy radni powiatowi też utrudniają Mu pracę ale jak to określił, nie zboczy ze ścieżki na którą wkroczył, mnie natomiast z mojej ścieżki Starosta zepchnął. Używając tej samej retoryki odpowiedziałam Staroście, że ja kieruję okrętem pod nazwą PUP a za fale na morzu odpowiedzialny jest przede wszystkim Zarząd Powiatu, który wywołuje sztorm i to cud, że jeszcze tego statku nie rozbiłam. Starosta jednak ciągle pouczał mnie jak to doskonale radził sobie z problemami w Nadleśnictwie i chwalił się wynikami wyborów na radnego powiatowego, przedstawiając wykres na układzie współrzędnych jak z roku na rok liczba głosów wzrastała. W swojej pracy też osiągnęłam wiele sukcesów ale za niestosowne uważam obnoszenie się z nimi podczas, gdy tyle jeszcze osób pozostaje bez pracy i pewnie ma do mnie o to żal, z tej racji, że to ja w imieniu Starosty realizuję zadania w tym zakresie. Mam wrażenie, że tak licznie podejmowane działania w 2012 r. w zakresie pozyskania dodatkowych środków na aktywizację bezrobotnych były wbrew woli Starosty skoro w tak mało elegancki sposób dziękuje mi za pełnienie tej funkcji. Nie mam pretensji o to, że nie chce ze mną pracować ale dlaczego jako uzasadnienie wniosku o odwołanie wskazuje uchybienia. Doskonale wie, że są to drobne błędy i nie skutkowały finansowo a sam zobowiązał mnie do tego abym była mniej wymagająca w stosunku do pracowników i zobowiązał się, że za drobne błędy nie będzie wyciągał konsekwencji- słowa po raz kolejny nie dotrzymał. Ponadto zgłaszałam niedobory kadrowe, również na sesji. W tych okolicznościach nie pozostaje mi nic innego jak złożyć doniesienie do prokuratury, gdyż uważam, że pracodawca wobec mnie stosował mobbing. Nie kieruje

mną chęć zemsty tylko chcę dowieść prawdy zwłaszcza, że pracodawca straszył mnie nawet tragicznymi dla mnie w skutkach konsekwencjami. I tak wyjątkowo długo to znośliam”.

Pan Bąk mieszkaniec ul. Ogrodowej stwierdził, że nie jest mu wiadome, jakoby zajmował lub użytkował jakąkolwiek część działki nie będącą jego własnością. Jego zdaniem jest to błąd pomiarów geodezyjnych. Chciałby się dowiedzieć jaką powierzchnię według aktualnych pomiarów geodezyjnych ma teraz jego działka i kiedy na przestrzeni lat to rzekome zagarnięcie nastąpiło.

Pan Przewodniczący poinformował, że sprawą zajmie się Komisja Rewizyjna, będzie to wszystko omawiane na sesji, może wtedy będzie właściwy moment do dyskusji.

Pan Bąk zwrócił się do p.Przewodniczącego, ponieważ mamy „rok wiary”, jest szpital im. Jana Pawła II, w związku z tym zaproponował, aby wybudować pomnik Ojca Świętego.

Pan Hamera stwierdził, że jest członkiem Komisji Rewizyjnej, to wiemy wszyscy, bolałoby mnie jak gdybym tego nie wyjaśnił. Pojawiają się takie informacje o pracach Komisji Rewizyjnej, o członkach Komisji, którzy z czegoś tam korzystają, drudzy nie korzystają. Rozmawiał z p.Rafałem Banaszkiem w przerwie sesji, wyjaśniał pewne sprawy, nie chciałby żeby było pewnych niedomówień. Jestem dyrektorem Zespołu Placówek Oświatowych Nr 2 we Włoszczowie. Jak każdy dyrektor jednostki, korzystam, korzystałem i będę korzystał z dobrodziejstw Powiatowego Urzędu Pracy. Ja bym to uznał inaczej, pomagałem, pomagam i będę pomagał wszystkim tym, którzy potrzebują odbyć staż w takich instytucjach również jakim są szkoły. W ten sposób zamierzam zawsze składać wnioski i pomagać w ten sposób ludziom, bo my idziemy w takim dziwnym kierunku, już taki mdlący temat, ale musiał to powiedzieć, że wszyscy korzystamy z czegoś tylko wszyscy korzystają, żądają, a może odwrotnie, może nikt o tym nie pomyślał, ale my jako pracodawcy pomagamy tym ludziom, ponieważ jak przychodzą osoby z łzami w oczach i tłumaczą, że brakuje im dwa lata do emerytury, skończyłam studia i nie mam pracy i chociaż ta pomoc na sześć miesięcy, na trzy miesiące. Podkreślił, że trafna jest ta droga, żebyśmy w pewnym momencie też o tym pomyśleli. Podkreślił, że po to mówi, bo ktoś tu stwierdził, że inni radni też korzystają, tak korzystamy bo mamy do tego prawo. Ma satysfakcję również z tego i publicznie chciał powiedzieć, że trzy osoby zatrudnił. Po raz pierwszy w tym roku napisał deklarację o zatrudnieniu osoby, która będzie na stażu, w innych przypadkach nie miał takiej możliwości, ponieważ są to projekty organizacyjne i w budżetówce każdy wie jak to wszystko wygląda. Ma tą satysfakcję, że trzy osoby zatrudnił, jest to pomoc w oddziale zerowym, konserwator i przez 1,5 roku pracowała również sekretarka i to są ludzie z Powiatowego Urzędu Pracy.

Mieszkanca ul. Ogrodowej poinformowała, że nie będzie płacić za działkę, która jest jej własnością. Poprosiła o wyjaśnienie sprawy, ponieważ jej część działki zabrano i ona nie może tego w żaden sposób wyjaśnić na jakiej podstawie.

Pan Starosta poinformował, żeby koledzy opozycyjni mieli pełną satysfakcję, to podniesiony fakt przez któregoś z kolegów radnych czy mój zięć korzystał kiedyś z pomocy Powiatowego Urzędu Pracy, to tak, za czasów dyrektorowania p.Witczyka, to jest tak odległy czas i cieszę się, że o tym pamiętacie.

Do punktu 13-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dwudziestej dziewiątej sesji został w całości wyczerpany. Dziękując wszystkim radnym za udział ogłosił zamknięcie dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2010 – 2014.

Protokolowała:


Aneta Dziubek

Przewodniczący Rady Powiatu


Jarosław Ratusznik